

**ŚWIĘTOWALIŚMY
NIEPODLEGŁOŚĆ.**
Wszędzie było biało-czerwono



STRONA 14 - 15

WTOREK, 15 LISTOPADA 2022 r.

cena 4,50 zł (5% VAT)

nowiny

WODZISŁAWSKIE

Rok XXIII

Nr indeksu 323942 | ISSN 1508 – 8820 | www.nowiny.pl | nw@nowiny.pl | Nr 46 (1147)



SERWOTKA CZUJE SIĘ DYSKRYMINOWANY

Bizoń: Naraził powiat na koszty

Kłótnia o wyjazd służbowy, czy może efekt poważniejszego konfliktu na linii były starosta-aktualny starosta? Ostre słowa padły podczas ostatniej sesji rady powiatu, a poszło o wyjazd na szkolenie, na które nie zaproszono Ireneusza Serwotki. Starosta Leszek Bizoń tłumaczył to faktem, że w ubiegłym roku Serwotka był zaproszony, ale na szkoleniu był kilka godzin i wyjechał. Powiat natomiast poniósł koszty zakwaterowania.

WIĘCEJ NA STRONIE 2

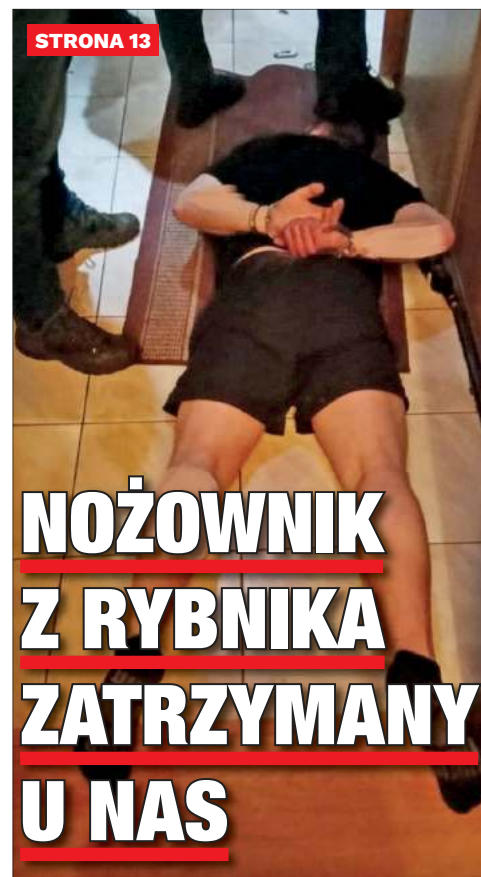


STRONA 8

Pediatrya jednak zawieszona.

Szpital znów bez
specjalistów

FOT. PEXELS



STRONA 13

NOŻOWNIK Z RYBNIKA ZATRZYMANY U NAS

Policja ujawniła szczegóły

Wyśpiewali radość w Rydułtowach



STRONA 18

REKLAMA

**RADIO
VANESSA FM**

RACIBÓRZ 100,3 FM KRAKÓW 95,8 FM OLESNÓ 94,9 FM

WŁOCZEK

**Antoni Tomas
z Godowa w gronie
najaktywniejszych
seniorów**

STRONA 5

ISSN 1508-8820

9 771508 882108

46

Na wstępie



Szymon Kamczyk
Redaktor
Naczelny
Nowin
Wodzisławskich

Czy stać nas na burzenie wiaduktów?

Już za kilka dni mogą rozpocząć się roboty wyburzeniowe wiaduktu na ul. Czarnieckiego. Niedawno pisaliśmy, że ruszają tam prace, jednak Czytelnicy zaczęli pytać, dlaczego 2 km drogi będą kosztować aż 13 mln zł. Właśnie przez ten wiadukt nad linią kolejową do dawnej kopalni 1 Maja. Pasjonaci kolei z TEK już biją na alarm, bo za kilka lat może się okazać, że wiadukt jednak był potrzebny, a do remontu drogi wystarczyło położyć nowy asfalt. Kiedy jednak będzie wyburzony, nie wątpię, że potrzeba będzie nawet kilkudziesięciu milionów złotych, żeby postawić nowy. Ale widzę, że nie tylko w Wodzisławiu mamy takie tendencje wyburzeniowe. W Jastrzębiu przecież właśnie otwarto po remoncie ulicę Wyzwolenia, gdzie wcześniej też był wiadukt, ale go zlikwidowano. Usunięto także ten na ul. Nepomucena, bo choć piękny, po uderzeniu w niego ciężarówka musiał zostać rozebrany. Kolejny – na Ranoższka, bo nie mieściły się samochody i teraz ostatni – 100-metrowy wiadukt nad ulicą Witczaka, gdzie akurat trwa remont. Znamy mówią wprost, że poprowadzenie szybkiej kolei do Jastrzębia może okazać się niemożliwe, właśnie przez ogromne koszty, jakie należałoby wydać na ponowną budowę wiaduktów. Może u nas w Wodzisławiu też warto zwrócić na to uwagę, nim będzie za późno. Obawiam się jednak, że w przypadku wiaduktu na Czarnieckiego, już pozamiatane.

Iskrzy na linii starosta Bizoń, a radny Serwotka. Tym razem poszło o zaproszenie na szkolenie. Ten drugi czuje się nierówno traktowany, a pierwszy oskarża o narażanie powiatu na starty finansowe.

Serwotka czuje się dyskryminowany w radzie powiatu. Starosta Bizoń: „To konsekwencja pana działań”

POWIAT Październikową sesję wodzisławskiej rady powiatu, można zakwalifikować jako jedną ze spokojniejszych. Na jaw wyszła jednak sytuacja, która dołączyła oliwy do ognia niezgody między starostą Leszkiem Bizoniem, a powiatowym radnym i jednocześnie byłym starostą ubiegłej kadencji Ireneuszem Serwotką. – Dlaczego jestem dyskryminowany? – pytał ten drugi podczas obrad.

Serwotka nie został zaproszony

Radny Serwotka głos zabierał po sprawozdaniu starosty z działalności zarządu powiatu. – Większość radnych w ostatnim czasie uczestniczyła w wyjazdowym szkoleniu w Szczyrku. Chciałbym się dowiedzieć, dlaczego jako jedyny nie zostałem na nie zaproszony – mówił w kierunku Leszka Bizonia. – Dlaczego moja osoba została pominięta? To nie było spotkanie integracyjne, ale szkolenie radnych. Jakaś segregacja ma tutaj miejsce. Dlaczego jestem dyskryminowany? – dopytywał wóldarza. Dodał, że jest zniesmaczony i zbulwersowany całą sytuacją.



Starosta Leszek Bizoń wyjaśnił, dlaczego radny Serwotka nie został zaproszony na tegoroczne szkolenie w Szczyrku.

Starosta Bizoń: To była moja decyzja

Starosta Bizoń odpowiadał radnemu. Poinformował, że wszyscy radni zasiadający w radzie powiatu nie mogli wziąć udziału w szkoleniu, z powodu ograniczonej liczby miejsc. W miarę rezygnacji ze szkolenia radnych z okolicznych miejscowości zapraszani byli kolejno pozostali radni z rady powiatu. – Przy ustalaniu kolejności zaproszeń na tegoroczny wyjazd, pana osoba została umieszczona na końcu listy – mówił wóldarz. – Była to moja decyzja – dodał. Dalej wyjaśnił, że ta decyzja była pokłosiem zeszłorocznego wyjazdu radnych na szko-

lenie. – Wówczas był pan zaproszony jako jedna z pierwszych osób. Mimo potwierdzenia udziału w szkoleniu nie wziął pan praktycznie w nim udziału. Przyjechał pan w drugim dniu, pobyt dwadzieścia godzin i nikomu nic nie mówiąc, wyjechał. Nie poinformował pan, że pana nie będzie, że nie skorzysta z zakwaterowania i wyżywienia. Tym samym naraził pan powiat na koszty związane z tym wyjazdem, w którym praktycznie nie wziął pan udziału – wyjaśnił starosta Bizoń.

Radny Serwotka: Proszę wystawić mi rachunek

Radny Serwotka zareago-

wał na słowa szefa powiatu. Tłumaczył, że z różnych przyczyn nie mógł w pełni wziąć udziału w zeszłorocznym szkoleniu, a o tym, że się spóźni, informował biuro radny. Zaprzeczył także, jakoby uczestniczył tylko dwie godziny w szkoleniu. – Jeżeli starosta publicznie stwierdza, że narażę powiat na straty finansowe, to proszę wystawić mi rachunek, a na pewno odpowiednią kwotę zwrócę – mówił. – Nie pozwolę sobie na to, żeby mnie publicznie oskarżano, że narażę powiat na stratę finansową – dodał. Zapowiedział, że wystą-

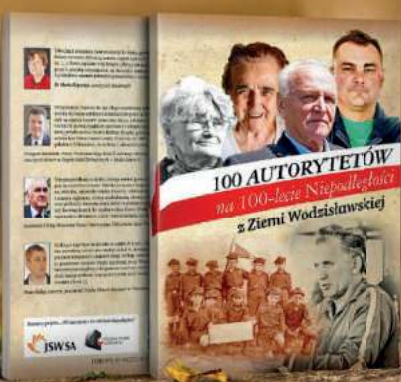
pi o pisemne wyjaśnienie tej sprawy. – Jako chyba pierwszy radny zostałem poddany ocenie przez starostę. Wydaje mi się, że za pracę radnych odpowiada przewodniczący rady. Jest pan przewodniczącym całej rady, czy tylko wybranych radnych? – mówił w kierunku przewodniczącego Adama Krzyżaka. Ten jednak nie zabrał głosu. Starosta Bizoń odpowiedział natomiast, że nie ma zamiaru tłumaczyć się ze swojej decyzji, a tym bardziej pisemnie odpowiadać. Na tym dyskusja została zakończona. (juk)



– Dlaczego jestem dyskryminowany? – dopytywał szefa powiatu radny Ireneusz Serwotka. – Jestem zniesmaczony i zbulwersowany całą sytuacją – dodał.

„100 AUTORYTETÓW NA 100-LECIE NIEPODLEGŁOŚCI W SPRZEDAŻY”

Książkę można zakupić w księgarni przy ul. Targowej 11 w Wodzisławiu, w siedzibie Muzeum w Wodzisławiu przy ul. Rynek 24 lub zamówić pod nr telefonu 664 450 432.



RYBY ŚWIEŻE I MROŻONE, WĘDZONE Z WŁASNEJ WĘDZARNI



Ponadto oferujemy sałatki rybne, surówki, wyroby własne takie jak śledziki w oleju, tatar ze świeżego łososa, łosoś marynowany gravlax, pasta rybna, owoce morza

SMAŻALNIA OFERUJE SZEROKI ASORTYMENT RYB SMAŻONYCH I GRILLOWANYCH

Racibórz, ul. Zborowa 5a
tel. 32 415 22 32

Racibórz, ul. Ocicka 5
tel. 32 666 0 111

TWÓJ PODOLOG

W O D Z I S Ł A W

DIAGNOZA | PROFILAKTYKA | LECZENIE

- Korekcja wrastających paznokci
- Usuwanie odcisków | Usuwanie modzelei
- Usuwanie brodawek wirusowych – kurzajki
- Pedicure podologiczny
- Leczenie paznokci zmienionych chorobowo
- Usuwanie hiperkeratoz
- Pękające pięty – leczenie

Umów się na wizytę już dzisiaj!

tel. 513 807 607

HARMONIA WODZISŁAW

ul. Kopernika 147, Wodzisław Śląski



centrum zdrowia
i urody harmonia

Na terenie pszowskiego lodowiska można nie tylko się poślizgać, ale także naostrzyć łyżwy



Tłumy na taflach w pierwszy weekend lodowiska

PSZÓW Lodowisko rozpoczęło kolejny sezon. Urząd Miasta w Pszowie cieszy się z frekwencji po otwarciu, bo ta, zresztą jak i pogoda, dopisały. – Zasady korzystania z obiektu od ostatniego sezonu nie zmieniły się – mówią w magistracie.

– Wiemy, że nasze lodowisko odwiedza najwięcej dzieci, młodzieży, studentów. Wychodzimy też na przeciw rodzinom z dziećmi. Już w ubiegłym sezonie wprowadziliśmy bilet rodzinny, a także bilety ulgowe dla seniorów

– mówi Krzysztof Jaroch z GZK Pszów.

Wylicza, że w zeszły weekend lodowisko odwiedziło 2609 osób. Wypożyczono 628 par łyżew, a naostrzono także 112 par łyżew zewnętrznych. Wyjaśnia, że w tym roku zakupiono

prawie 100 par nowych łyżew Roxa, co daje prawie 1/4 łyżew w wypożyczalni. Sukcesywnie wymieniane są najbardziej zużyte łyżwy.

Ogólnodostępne korzystanie z obiektu odbywać się będzie według dotychczasowego harmonogramu, dostępnego również w obiekcie. W weekendy pierwsze ślizgawki rozpoczną się o 8.00, a ostatnie o 21.30. W tygodniu do godz. 15.00 przewidziano wstęp dla szkół oraz grup zorganizowanych, a ogólnodostępne wejścia na lo-

dową taflę rozpoczną się od 15.30. Cena za jednogodzinne korzystanie z lodowiska wynosi 10 zł za bilet normalny (to skok o 2 zł w porównaniu do zeszłego sezonu) i 7 zł za bilet ulgowy (o 1 zł więcej).

Sezon według planów ma potrwać do końca lutego 2024 roku. Bieżące informacje na temat pracy lodowiska można znaleźć na nowym fanpage lodowiska na Facebooku: Lodowisko Pszów – profil miejski. (d)

Seniorzy z teleopaskami dla bezpieczeństwa

LUBOMIA Seniorzy z gminy biorą udział w dwóch bezpłatnych programach pn. „Teleopieka” oraz „Korpus wsparcia seniorów”, realizowanych przez OPS. To wsparcie z całodobową opieką.

Od 1 grudnia 2021 r. do 30 listopada 2022 r. (Teleopieka) oraz od 1 czerwca 2022 r. do 31 maja 2023 r. (Korpus wsparcia seniorów) 31 uczestników Programów otrzymało darmowe opaski bezpieczeństwa z 24 godzinną usługą wsparcia centrum medycznego. – Urządzenia te są stosowane w formie opasek telemedycznych, które są dobrym i zabezpieczającym rozwiązaniem szczególnie dla osób, które ze względu na swój stan zdrowia potrzebują stałego nadzoru, a w sytuacjach zagrożenia szybkiej interwencji odpowiednich służb. To także wsparcie rodzin w sprawowaniu opieki, umożliwienie szybkiej reakcji na sytuację zagrożającą życiu – wyjaśnia Irena Koczwara, kierownik OPS Lubomia. Wspomniane opaski to produkt medyczny, wyposażony w trzy definiowane przyciski SOS, proste ładowanie indukcyjne, lokalizację GPS/LBS, wodoodporność, z dwustronną komunikacją głosową, przypomnieniem o koniecz-

ności zażycia leku, regularnym pomiarem tętna, a przede wszystkim prostym w obsłudze. Warunkiem korzystania z opaski bezpieczeństwa jest zdolność do obsługi „przycisku alarmowego”.

– Pracownicy OPS typują osoby do programów. Z każdym podopiecznym wypełniane są karty usług, zawierające dane o chorobach, przyjmowanych lekach i miejscu ich przechowywania, najkrótszą drogą dojazdu do miejsca zamieszkania, dane osoby do pierwszego kontaktu (np. rodzina, sąsiedzi, znajomi). Dane te są przysyłane do centrum medycznego, z którym OPS ma podpisaną umowę na świadczenie usług. W przypadku braku kontaktu głosowego, centrum wzywa odpowiednie służby: pogotowie ratunkowe, straż pożarną czy policję – mówi Irena Koczwara.

Chętni do skorzystania z programów w przyszłym roku mogą zgłosić się telefonicznie pod numery telefonów: 32 4516 026, 32 451 61 04, kom. 512 894 514 lub e-mailem z podaniem swojego nr telefonu na adres: ops@lubomia.pl, a także osobiście u pracowników socjalnych, podczas wizyt w terenie. Zgłoszenia przyjmowane są do 15 grudnia 2022 r. (ska)

Gdzie składować węgiel do sprzedaży? TEK podpowiada

WODZISŁAW ŚL. Podczas ostatniej sesji rady miejskiej pojawił się temat sprzedaży węgla przez samorządy i braku ewentualnego miejsca, gdzie można by składować paliwo w mieście. Takie miejsce podpowiadają społecznicy z Towarzystwa Entuzjastów Kolei.

Wiceprezydent Wojciech Krzyżek w swoim sprawozdaniu wyjaśnił, jakie rozmowy przeprowadzono z instytucjami miejskimi. Pojawił się wątek miejsca do składowania przy ul. Markłowskiej, jednak okazało się, że złożenie tam 9 tys. ton węgla nie jest możliwe. Pojawił się także wątek przekazania transportu opału przedsiębiorcom ze składów węgla, jednak jak podkreślił wiceprezydent, to spowodowałoby podwyższenie ceny o ok. 200 zł

więcej na tonie. Temat składowania i sprzedaży przez miasto pozostaje otwarty, jednak już pojawiły się sugestie, gdzie można składować węgiel.

Miejsce jest przy dworcu

– Czy aby na pewno nie ma miejsca w Wodzisławiu Śląskim na skład węgla? Otóż jest to miejsce na stacji PKP Wodzisław od strony placu ładunkowego. Przywiezienie kolejną 9000 ton węgla nie stanowi problemu tam, bez zbędnego przeładunku, miejsca tam dostatek, a przy okazji nie zniszczy się dróg. Do tego jest to miejsce w miarę centralne w powiecie i szybki dostęp do dróg DK78, DW933 i DW932 oraz dróg powiatowych – wyjaśnia Jarosław Polok z Towarzystwa Entuzjastów Kolei.

Jak nie węgiel, to zboża

– W przyszłości temat węgla może się również powtórzyć, ale można by także ulżyć rolnikom i zrobić tam odbiór zbóż na kolej (w tej chwili wożą ciągnikami płody rolne aż za Racibórz około 40 km, tu mieliby około 10 z najdalszych części powiatu), czy punkt zaopatrzenia w nawozy sztuczne, materiały budowlane itd. Istnieje w tej chwili mały problem, a mianowicie ograniczenie mostu na Leśnicy – 15 ton, ale dla prywatnej osoby nie stanowi to problemu, bo limit wynosi 3 tony węgla na osobę, więc spokojnie wystarczy, ale przyszłościowo ten most powinien być dostosowany do ciężaru auto-wagonów itd. – dodaje Jarosław Polok.

Samorządowcy chcą zdą-

żyć z dystrybucją opału przed zimą. Na razie prowadzone są rozmowy m.in. z podmiotami prywatnymi, aby opracować założenia transportu. Sporo jest jeszcze problemów technicznych, które wymagają rozwiązania. (ska)

REKLAMA

KRZYŻOK

GODÓW

- **TECHNIKA GRZEWCA**
- **OGRÓD, KOSY, KOSIARKI**
- **MATERIAŁY BUDOWLANE**

Godów, ul. 1 Maja 11A

tel. 32 476 61 41, 32 725 72 79

biuro@krzyzok.com.pl

www.krzyzok.com.pl

Firma Handlowo Usługowa Instal Plus Krzysztof Krzyżok

Abp Wiktor Skworec o ubóstwie energetycznym

REGION W związku ze Światowym Dniem Ubogich metropolita katowicki wydał komunikat, w którym wezwał do pomocy m.in. dotkniętym ubóstwem energetycznym. Zapowiedział także zbiórkę na potrzeby ubogich.

13 listopada przypadał Światowy Dzień Ubogich. Z tej okazji metropolita katowicki arcybiskup Wiktor Skworec wydał komunikat, który został odczytany w kościołach archidiecezji katowickiej. W odczytanym komunikacie wezwał do zainteresowania się ubogimi

w parafiach i miejscowościach, do zorganizowania spotkań z nimi, udzielenia im pomocy duchowej i materialnej. „Chrześcijaństwo nie zawsze było i są wrażliwi na potrzeby ubogich” – napisał. Zapowiedział zbiórkę na ich potrzeby. W wymiarze rzeczowym

będzie ona trwała od 7 do 20 listopada, zaś w wymiarze finansowym zbiórka odbyła się w niedzielę 13 listopada. Metropolita katowicki wezwał także do pomocy m.in. dotkniętym ubóstwem energetycznym. „W Światowy Dzień Ubogich chcemy okazać soli-

darność i przeciwdziałać wykluczeniu energetycznemu, przeprowadzając zbiórkę finansową przed naszymi kościołami. Po niedzielnych mszach św. 13 listopada członkowie parafialnych zespołów Caritas zbiorą ofiary na ubogich dotkniętych ubóstwem energetycznym, brakiem prądu czy ogrzewania. Zebrane środki,

przekazane do naszej diecezjalnej Caritas, posłużą wsparciu osób i placówek najbardziej dotkniętych kryzysem energetycznym i ekonomicznym. Ofiary można składać również poprzez nasz portal zbiórkowy o nazwie „Dobrodaj” lub bezpośrednio, wpłacając je na konto katowickiej Caritas” – stwierdził arcybiskup katowicki. (juk)

Pomysł był krytykowany przez wielu mieszkańców naszego regionu, ale również przez niektórych samorządowców. Ostatecznie nie wiadomo kiedy dojdzie do przenosin Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej z Wodzisławia Śl. do Radlina.

Przenosiny Poradni wstrzymane. Przez brak pieniędzy

POWIAT Po raz kolejny wracamy do planów przeniesienia działającej od 2008 r. w Wodzisławiu Śl. Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej do budynku Branżowej Szkoły I stopnia w Radlinie. Od początku sprawa wywołuje wiele emocji i kontrower-

sji. Teraz okazuje się, że nie wiadomo kiedy dojdzie do ewentualnych przenosin placówki. Powód? Brak pieniędzy na ten cel.

Barier architektoniczne

Przypomnijmy, że powiatowi władze chcą

przenieść Poradnię z kilku powodów. Jednym z nich są bariery architektoniczne dla osób z niepełnosprawnością oraz dla rodziców z małymi dziećmi, jakie występują w obecnym budynku. Wąskie korytarze z małymi klatkami schodowymi oraz niewielkie

pomieszczenia działają na niekorzyść osób korzystających z oferty Poradni. Ponadto stale rosnąca liczba osób korzystających z tamtejszej pomocy powodują, że realizacja bieżących zadań statutowych i zleconych napotyka na trudności w zakresie funkcjonalności budynku.

Dofinansowania nie udało się pozyskać

Zarząd Powiatu Wodzisławskiego na początku roku zdecydował o zabezpieczeniu 158 tys. zł na wykonanie projektu związanego z realizacją zadania pn. Adaptacja budynku Branżowej Szkoły I stopnia w Radlinie przy ul. Orkana 23 na siedzibę Poradni Psychologiczno-Pedagogicznej. Ta została już wykonana. Plany przeniesienia siedziby Poradni uzależnione były jednak od tego, czy powiatowi uda się pozyskać na ten cel dofinansowanie z Polskiego Ładu. Szacowany koszt adaptacji nieruchomości w Radlinie na potrzeby Poradni wyceniono na niespełna 6 mln zł. Wnioskowane dofinansowanie z Polskiego Ładu miało wynieść niecałe 5 mln zł. Niestety pieniędzy nie udało się pozyskać.

Najpierw pieniądze, potem przenosiny

Kierownik Biura Komunikacji Społecznej i Informacji w Starostwie Powiatowym w Wodzisławiu



Powiatowi władze chcą przenieść Poradnię Psychologiczno-Pedagogiczną z kilku powodów. Jednym z nich są bariery architektoniczne dla osób z niepełnosprawnością oraz dla rodziców z małymi dziećmi, jakie występują w budynku.

O alternatywach dla papierosa z okazji Światowego Dnia Rzucania Palenia Tytoniu

W roku 2022 Światowy Dzień Rzucania Palenia Tytoniu przypada na 17 listopada. Dzień ten, przypadający w trzeci czwartek listopada, ma już kilkudziesięcioletnią tradycję. Pomysł zrodził się w USA w Kalifornii, gdzie w 1974 roku zachęcono ponad milion palaczy do odstawienia papierosów na jeden dzień. Oczywiście 24 godziny nie wystarczą – mają jedynie zachęcić do całkowitego porzucenia nałogu. Warto też poznać potencjalnie mniej szkodliwe alternatywy, które mogą być pomocne w trudnej „fazie przejściowej”.

Wielka Brytania jest jednym z krajów uznających oficjalnie e-papierosy za mniej szkodliwe od papierosów tradycyjnych. W ramach próby, którą przeprowadzono tam w zeszłym roku, palący pacjenci bez względu na to, z jakiego powodu trafili na SOR, otrzymywali urządzenie oraz mający wystarczyć na tydzień zapas płynu do e-papierosów. To kolejny brytyjski eksperyment, który miał badać wpływ wapowania na skuteczne zrywanie z nałogiem palenia. Podzieleni na grupy pacjenci zostali przebadani po jednym, trzech i sześciu miesiącach. Udział w eksperymencie wzięły szpitale w Norfolk, Londynie, Leicester i Edynburgu. Prof. Caitlin Notley, zaangażowana w realizację badania na University of East Anglia, mówiła o wadze „elementu zaskoczenia”: - Palącym pacjentom oddziałów ratunkowych przedstawiono ideę rzucenia palenia za pomocą e-papierosów, podczas gdy zapewne większość z nich prawdopodobnie nie brała tego w ogóle pod uwagę.

W przeciwieństwie do tradycyjnego papierosa, w tym elektronicznym nie zachodzi proces spalania, przez co nie są emitowane najbardziej szkodliwe dla organizmu substancje. Warto pamiętać, że używając e-papierosa



działającego w systemie zamkniętym, czyli takiego z fabrycznie napełnionymi kartridżami (na polskim rynku np. Vuse ePod), albo w systemie otwartym, kiedy świadomie wybieramy gotowy do użycia płyn, inhalujemy preparat poddany kompleksowym badaniom.

Są jednak i inne alternatywy. Na opracowanej przez naukowców tzw. skali obniżania ryzyka, przedstawiającej poziom ekspozycji konkretnych produktów na toksyny, jako mniej szkodliwe od wszystkich zamienników dla tradycyjnych papierosów, zostały wskazane tzw. produkty „modern oral”, czyli np. doustne sa- szetki nikotynowe oraz podgrzewacze tytoniu.

Czy 17 listopada odstawimy papierosy na 24 godziny, czy na zawsze? Z pewnością warto podjąć próbę uwolnienia się od nałogu.

Śl. Wojciech Raczkowski przyznaje, że powiat aktualnie poszukuje środków na zrealizowanie zadania. Kiedy zostaną one zdobyte? Nie wiadomo. Z tego też powodu nie wiadomo kiedy ostatecznie przenosiny będą miały miejsce i jaki będzie ich ostateczny koszt. Jak wyjaśnia nam Wojciech Raczkowski, najpierw powiat musi pozyskać i zabezpieczyć środki, następnie w przetargu wyłonić wykonawcę i dopiero przeprowadzić niezbędne prace o charakterze inwestycyjnym. – Po ich zakończeniu byłoby możliwe przeniesienie Poradni – mówi. – W obecnej sytuacji gospodarczej, przy takim szalejącym wzroście cen, trudno odpowiedzieć na pytanie dotyczące, jaki będzie ostateczny koszt przenosin – dodaje.

Co da zmiana lokalizacji?

Jeśli powiatowi uda się pozyskać środki zewnętrzne, to oferta placówki ma zostać poszerzona. Możliwa będzie m.in. realizacja

większej liczby zajęć odpowiadających na potrzeby środowiska, które z powodu ograniczonej powierzchni nie mogły dotychczas być realizowane. W nowej lokalizacji będą znajdowały się szerokie i przestronne korytarze, co ułatwi rodzicom z małymi oraz niepełnosprawnymi dziećmi przemieszczanie się wózkami, a także odpowiednie pomieszczenia, w których prowadzone byłyby indywidualne i grupowe zajęcia terapeutyczne. Ponadto będzie możliwe wygospodarowanie poczekalni, w tym odpowiednio wyposażonego miejsca dla rodziców z małymi dziećmi, sale do różnych form terapii indywidualnej i grupowej oraz gabinety diagnostyczne. Wygospodarowane zostaną również pomieszczenia dedykowane do zajęć ze specyficzną grupą podopiecznych Poradni, jaką są dzieci z autyzmem i zespołem Aspergera tak, aby w jeszcze większym stopniu poprawić jakość oferowanej pracy terapeutycznej.

Justyna Koniszewska

Spółecznik i jednocześnie przewodniczący Rady Gminy w Godowie. Antoni Tomas, bo o nim mowa, znalazł się wśród laureatów konkursu „Aktywny Senior”.

Przewodniczący rady z Godowa jednym z najaktywniejszych seniorów w województwie

GODÓW Pod koniec października w Sali Marmurowej Śląskiego Urzędu Wojewódzkiego w Katowicach odbyło się rozstrzygnięcie tegorocznego konkursu „Aktywny Senior”. Wśród 14 laureatów konkursu znalazł się Antoni Tomas, przewodniczący Rady Gminy w Godowie oraz Przewodniczący Koła Emerytów i Inwalidów w Gołkowicach, społecznik udzielający się w wielu organizacjach społecznych.

Zgłoszeń było prawie osiemdziesiąt

Do kolejnej edycji konkursu „Aktywny Senior”, organizowanego przez działającą przy Wojewodzie Śląskim Radę ds. Rodziny, zostało zgłoszonych prawie 80 osób. Jak zaznaczyła Maria Nowak, Pełnomocnik Wojewody Śląskiego ds. Rodziny i przewodnicząca kapituły konkursowej, niezwykle trudno było w tym roku wybrać najbardziej aktywnych seniorów, ponieważ właściwie każda ze

zgłoszonych osób zasługuje na takie wyróżnienie. Ostatecznie kapituła konkursowa wybrała 14 laureatów. – Chcemy Wam podziękować nie tylko za ten rok, ale za wszystkie lata, kiedy swoim sercem dzielicie się z tymi, którzy tego potrzebują. Jestem zaszczycony co roku, że mogę spotykać tak wspaniałych ludzi – mówił wicewojewoda śląski Jan Chrzęszcz

podczas rozstrzygnięcia konkursu.

Jeden z czternastu

Tytuł najaktywniejszej seniorki trafił do Jolanty Koral, pomysłodawczyni i współorganizatorki „Dni Żarek”, długoletniej prezes Akcji Katolickiej, organizatorki licznych festynów rodzinnych integrujących społeczność lokalną, a najaktywniejszego seniora – do

Jana Tarnawy, od pięćdziesięciu lat pracującego na rzecz osób niepełnosprawnych – głównie niewidomych i niedowidzących, angażującego się w prace lokalnej społeczności w Szczyrku. Kapituła postanowiła też dodatkowo wyróżnić Wiesława Pawlusa, którego hafty zdobią elementy strojów wielu zespołów regionalnych działających w Polsce, jak również za



Laureaci tegorocznego konkursu „Aktywny Senior”. Wśród 14 wyróżnionych znalazł się przewodniczący Rady Gminy w Godowie oraz Przewodniczący Koła Emerytów i Inwalidów w Gołkowicach Antoni Tomas.

granicą. Wśród laureatów znalazł się także Antoni Tomas, przewodniczący Rady Gminy w Godowie oraz Przewodniczący Koła Emerytów i Inwalidów w Gołkowicach, społecznik udzielający się w wielu organizacjach społecznych. Jego kandydaturę zgłosiło Gminne Centrum Kultury, Sportu i Turystyki w Godowie. – Dziękuję za to wsparcie, które sobie cenię i za wytypowanie mojej kandydatury. Cieszę się z otrzymanego wyróżnienia – mówi Antoni Tomas.

Posypały się gratulacje

Laureatom tegorocznej, szóstej już, edycji konkursu na najaktywniejszych seniorkę i seniora w regionie gratulowali również obecni podczas wydarzenia samorządowcy, a za pośrednictwem połączeń wideo – także poseł do Sejmu RP, członek Rady ds. Rodziny Przemysław Drabek oraz poseł do Parlamentu Europejskiego Jadwiga Wiśniewska. Całą uroczystość podsumował z kolei wicewojewoda śląski Robert Magdziarz. – Bardzo dziękuję za Waszą postawę i Wasz trud. Przyjmijcie te gratulacje i wyróżnienia, tak jakbyście przyjmowali je dla całego swojego środowiska, w którym działacie, jesteście aktywni i jesteście wzorem do naśladowania – mówił. (juk)

ABSTYNENCJA POMAGA

ZAPOBIEGAĆ NOWOTWOROM

Spożywanie alkoholu, szczególnie w nadmiarze, zwiększa ryzyko zachorowania na chorobę nowotworową, zwykle w obszarze głowy i szyi. Nie ma bezpiecznej dawki alkoholu, niemal każda jest toksyczna dla naszego organizmu, dlatego najlepiej całkowicie z niego zrezygnować. Podobnie szkodliwe działanie ma tytoń, a stwierdzenie, że palenie papierosów zabija już od dawna przestało być sloganem.



Osoby pijące alkohol dwukrotnie częściej zapadają na choroby nowotworowe w obrębie głowy i szyi niż abstynenci. Najbardziej narażają się pijący alkohol regularnie, choć szkodzi też okazjonalne spożywanie alkoholu.

ABSTYNENCJA DLA ZDROWIA

Odstawienie alkoholu nie przynosi od razu efektu zdrowotnego i nie wyklucza choroby nowotworowej. Zagrożenie rakiem jamy ustnej i przełyku zmniejsza się jednak znacząco, ale nawet po 16 latach od porzucenia alkoholu i tak jest większe niż u osób, które nigdy nie piły.

Zwykle odstawienie alkoholu wynika z konieczności, z zaleceń lekarza bądź jest efektem poważnej przypadłości. Tak było z Katarzyną (46 l.) z Parczewa, która uważała się za osobę niezagrażoną przez alkohol, bo przecież były okresy – np. Adwent i Wielki Post – gdy nie wypijała nawet kropki. Dobrze pamiętała doświadczenia z ojcem, który zmarł przed 50-tką na nowotwór przełyku. Lekarze tłumaczyli później, że tak naprawdę zabiło go palenie tytoniu i mocny alkohol. Ojciec wypalał paczkę papierosów dziennie, a w soboty wypijał z kolegami parę kieliszków wódki po powrocie z ryb.

Katarzyna nigdy nie paliła, ale za to nie odmawiała mężowi, gdy częstował ją winem, zwłaszcza białym. Rzadko kończyła na jednym kieliszku, częściej było to pół butelki. Zrobiła sobie odpoczynek od wina, gdy przyplątała się uciążliwa infekcja gardła, której nie mogła się pozbyć domowymi sposobami i przy pomocy tabletek do ssania. Kiedy w końcu poszła do lekarza, zapytał o choroby w rodzinie i zaniepokojony zlecił dalsze badania. Wynik okazał się najgorszy z możliwych: nowotwór przełyku, na szczęście w pierwszej fazie. Kuracja była długa (rok) i uciążliwa, ale za to skuteczna. Obyło się bez usuwania krtani, co przytrafiło się ojcu. Katarzyna już nie pije wina ani innego alkoholu i namówiła męża do abstynencji.

NOWOTWORY GŁOWY I SZYI

Nowotwory głowy i szyi rozwijają się w błonie śluzowej górnych dróg oddechowych, w przełyku, jamie ustnej, gardle, krtani, jamie nosowej, zatokach, śliniankach, tarczycy, tkance miękkiej, kościach i skórze. Bywają powiązane z regularnym spożywaniem alkoholu, paleniem papierosów i z ryzykownymi zachowaniami seksualnymi. Nowotwór jamy ustnej i gardła środkowego często wywołuje zakażenie wirusem brodawczaka ludzkiego (HPV).

Najczęściej na nowotwory głowy i szyi chorują osoby po 50. roku życia. W Polsce zapada na nie 11 tys. osób rocznie, zaś śmiertelność wynosi 6 tys. osób rocznie. Chorują coraz młodszy, niestety ponad połowa chorych trafia na leczenie za późno. Osoby pijące alkohol są pięć razy bardziej narażone na rozwój nowotworu w jamie ustnej i gardle niż niepijący. Powodem są zmiany w komórkach tych organów wywołane alkoholem.

NA CO UWAŻAĆ

Pacjenci często ignorują objawy bądź mylą je z niegroźnymi infekcjami gardła lub oskrzeli. Tymczasem powinno niepokoić, jeśli przez dłuższy czas (trzy tygodnie) utrzymuje się:

- pieczenie języka,
- niegójące się owrzodzenie, czerwone albo białe naloty w jamie ustnej,
- ból gardła,
- przewlekła chrypka,
- guz na szyi,
- niedrożność nosa lub krwawy wyciek z nosa,
- ból powiązany z połykaniem.

Są to najczęstsze objawy nowotworów głowy i szyi, których nie wolno lekceważyć. Po zauważeniu tych zmian trzeba je jak najszybciej skonsultować ze specjalistami. Lekarze oceniają, czy należy wykonać dodatkowe badania, jak endoskopia, cytologię czy biopsję.



Wczesne wykrycie choroby umożliwia zastosowanie mniej inwazyjnej terapii. Leczenie zaawansowanych zmian nowotworowych wiąże się ze skomplikowanymi zabiegami chirurgicznymi, które mogą być uciążliwe dla pacjenta. Niektóre odbierają pacjentowi możliwość sprawnej komunikacji (np. po usunięciu krtani) i oznaczają zmianę dotychczasowego sposobu życia.



Chcesz wiedzieć więcej, szukasz informacji na temat bezpłatnych badań, wejdź na www.planujedlugiezycie.pl lub zadzwoń na bezpłatną infolinię 800 190 590.

Infolinia jest czynna 24 godziny na dobę, 7 dni w tygodniu.



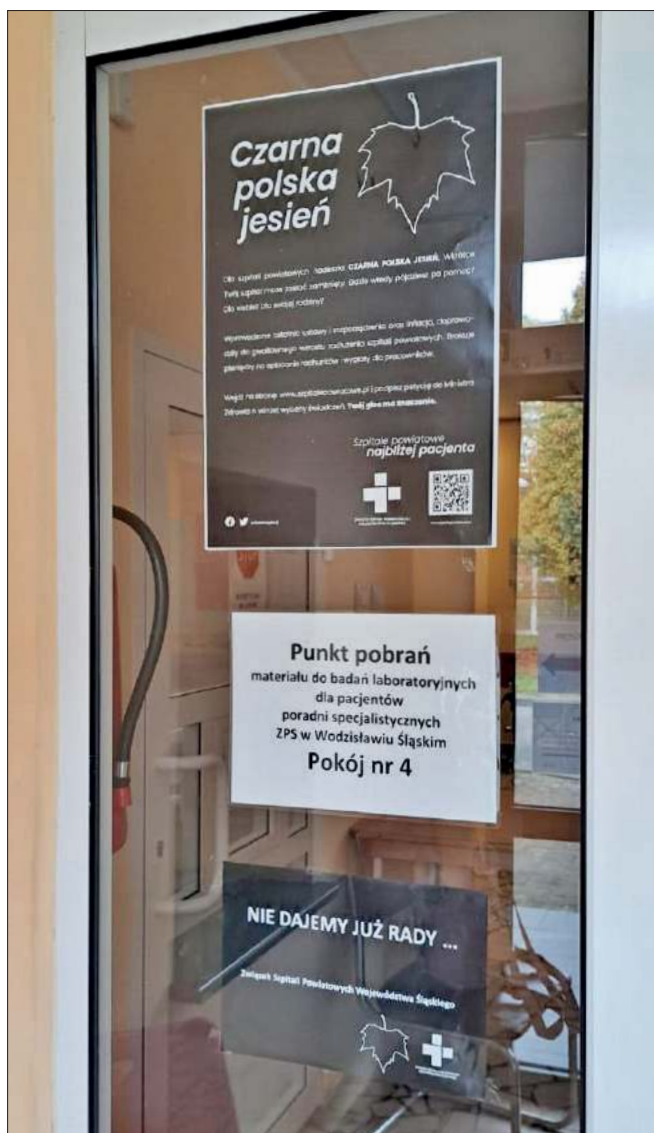
Ministerstwo
Zdrowia

PLANUJĘ **DLUGIE** ŻYCIE

Kampania społeczna „Planuję długie życie” realizowana w ramach Narodowej Strategii Onkologicznej na lata 2020–2030, finansowana ze środków Ministra Zdrowia.

– Bardzo prosimy o wsparcie działań powiatowych szpitali w naszym województwie. Prosimy o podpisanie petycji do Ministra Zdrowia – słyszymy w wodzisławskim starostwie.

Czarna akcja w szpitalach i apel o pomoc do pacjentów



W szpitalu pojawiły się wymowne plakaty, informujące o akcji

POWIAT 23 szpitale zrzeszone w Związku Szpitali Powiatowych Województwa Śląskiego, 7 listopada rozpoczęły akcję pod hasłem „Czarna polska jesień”. Chcą w ten sposób zwrócić uwagę na dramatyczną sytuację finansową tych placówek. Jednym z nich jest Powiatowy Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej (PPZOZ) w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl.

– Czarne plakaty na drzwiach szpitali to wołanie o pomoc do pacjentów, których kierownictwo i zespoły szpitali proszą o podpisanie petycji do Ministra Zdrowia. Plakaty w

tym kolorze zawisły także na drzwiach Szpitali w Wodzisławiu Śl. i Rydułtowach – przekazuje Wojciech Raczkowski ze Starostwa Powiatowego w Wodzisławiu Śl.

W petycji przedstawiciele szpitali powiatowych domagają się m.in. pokrycia przez NFZ kosztów wzrostu wynagrodzeń pracowników ochrony zdrowia i umożliwienia kierownictwu szpitali poprawy oferty świadczonej usług zdrowotnych. „Wkrótce Twój szpital może zostać zamknięty. Gdzie wtedy pójdziesz po pomoc? Dla siebie? Dla swojej rodziny?” – napisa-

li autorzy petycji. Dodali, że wprowadzone ostatnio zmiany przepisów, w szczególności dotyczące wzrostu wynagrodzeń, oraz inflacja i wzrost kosztów doprowadziły do gwałtownego zwiększenia zadłużenia szpitali powiatowych.

Nie jest tajemnicą, że wodzisławsko-rydułtowska placówka notuje coraz większe straty finansowe. Przychody PPZOZ-u w minionym roku wyniosły nieco ponad 140,5 mln zł i były wyższe w stosunku do przychodów w roku 2020 o około 30 mln zł. Koszty wyniosły z kolei 144,5 mln zł i także były wyższe w stosunku do 2020 r. o 30 mln zł. Rok 2021 lecznica zamknęła kwotą wynoszącą prawie 4 mln zł na mi-

nusie. W 2020 r. strata była trochę większa i wyniosła ponad 4 mln zł. Za pierwsze półrocze 2022 r. szpital także odnotował wynik ujemny. To już prawie 3,3 mln zł. Starostwo Powiatowe w Wodzisławiu Śl. ocenia, że sytuacja finansowa zakładu jest bardzo trudna i zagraża jego funkcjonowaniu, a prognoza na kolejne trzy lata jest również niekorzystna. Tegoroczna strata szpitala ma w sumie wynieść aż 8 mln zł.

– Bardzo prosimy o wsparcie działań powiatowych szpitali w naszym województwie. Prosimy o podpisanie petycji do Ministra Zdrowia – przekazuje Wojciech Raczkowski. Petycja dostępna jest pod adresem: <https://bit.ly/3X2gidy> (jnk)

Urząd Miasta w Wodzisławiu Śl. informuje o tym, że zainteresowani mogą już składać wnioski dotyczące preferencyjnego zakupu węgla.

W Wodzisławiu Śląskim ruszyła sprzedaż węgla

WODZISŁAW ŚL. Wodzisław Śl. przystąpiło do samodzielnego zakupu preferencyjnego paliwa stałego. – Trudna sytuacja, w jakiej znaleźli się mieszkańcy polskich miast, doprowadziła do wdrożenia wspomnianych ustaleń. Od 7 listopada wodzisławianie mogą składać w Urzędzie Miasta wnioski o zakup węgla – przekazują wodzisławscy urzędnicy.

niające do dodatku węglowego i zostało wpisane do Centralnej Ewidencji Emisyjności Budynków (CEEB).

Limit paliwa węglowego na jedno gospodarstwo domowe:

- 1,5 t – do 31 grudnia 2022 r.
- 1,5 t – od 1 stycznia 2023 r.

Komu nie przysługuje zakup?

Wnioskodawcy lub członkowi gospodarstwa domowego, który nabył paliwo stałe na sezon grzewczy przypadający na lata 2022/2023 w cenie niższej niż 2 tys. zł brutto za tonę w liczbie co najmniej takiej, jak określona w przepisach.

Szczegóły w tym wniosku do pobrania znajdują się na oficjalnej stronie internetowej Urzędu Miasta w Wodzisławiu Śl. (jnk)

Gdzie składać wnioski?

- w Biurze Obsługi Klienta Urzędu Miasta Wodzisławia Śląskiego (ul. Bogumińska 4B, pok. 115, 116)
- elektronicznie.

Zgodnie z zapisami ustawy, zakup węgla kamiennego w preferencyjnej cenie będzie przysługiwał osobie fizycznej w gospodarstwie domowym, które spełnia warunki upraw-

Już niedługo chętni radlinianie będą mogli porozmawiać z włodarzami miasta

Burmistrz spotka się z mieszkańcami

RADLIN Tradycją stały się coroczne jesienne spotkania burmistrz Radlina Barbary Magiera z mieszkańcami miasta. Tak będzie i tym razem. Jak zapowiadają urzędnicy, spotkania mają być doskonałą okazją do rozmów o sprawach ważnych dla miasta i jego rozwoju oraz o potrzebach samych mieszkańców.

Tegoroczne spotkania odbędą się: 21 listopada w Przedszkolu nr 1, 22 listopada w restauracji Feniks, 23 listopada w Miejskim Ośro-



Burmistrz Radlina Barbara Magiera spotka się czterokrotnie z mieszkańcami miasta

ku Kultury oraz 24 listopada w Szkole Podstawowej nr 4. Wszystkie spotkania rozpoczną się o godz. 17.00. Wśród poruszanych tematów znajdą się m.in. energia (sprzedaż węgla przez samorządy, doradca ekologiczny w mieście, Czyste Powietrze, Słoneczny Radlin i Rydułtowy), inwestycje (przeprowadzone w 2022 i zaplanowane na 2023) oraz finanse miasta (sytuacja finansowa w 2022 i plany na przyszłość). Będzie również możliwość zadawania pytań urzędnikom. (jnk)

nowiny.pl
ROWERON
Wspieraj nas, kolo, będzie wesoło!

Zakończyliśmy drugą edycję **ROWERON 2022** największego wyzwania rowerowego w regionie

Dziękujemy rekordowym 1200 uczestnikom za udział
oraz sponsorom i partnerom projektu za wsparcie!

ZAPRASZAMY NA TRZECIĄ EDYCJĘ W PRZYSZŁYM ROKU!



REGULAMIN NA
www.roweron.pl

POZDRAWIA
EKIPA
RowerON 2022

Już teraz dołącz
do nas na Facebooku!



SPONSORZY GŁÓWNI



EXTRAL
ALUMINIUM



ETISOFT



TOKAI COBEX



RACIBÓRZ
1217

PARTNER GŁÓWNY



www.slaskie.travel

PARTNERZY



PATRON HONOROWY



PATRONI MEDIALNI



POMYSŁ I REALIZACJA



– Poszukujemy pediatrów już od dawna i od dawna prowadzimy w tym zakresie rozmowy. Nie ustajemy w tych poczynaniach i będziemy robić wszystko, co w naszej mocy – mówi o pozyskiwaniu pediatrów szef wodzisławsko-rydułtowskiego szpitala.

Pediatrya jednak będzie zawieszona

POWIAT Dyrekcja Powiatowego Publicznego Zakładu Opieki Zdrowotnej (PPZOZ) w Rydułtowach i Wodzisławiu Śl. została zmuszona do zawieszenia oddziału pediatrycznego. – Będziemy walczyć do końca – deklaruje dyrektor placówki Krzysztof Kowalik.

Oddział będzie zawieszony

Oddział dla małych pacjentów mieszczący się w rydułtowskiej lokalizacji zostanie zawieszony od 1 grudnia na trzy miesiące. – Skierowaliśmy już pismo

do Wojewody Śląskiego w sprawie wyrażenia zgody na czasowe zaprzestanie działalności leczniczej przez nasz oddział pediatryczny – mówi nam dyrektor PPZOZ-u. Dodaje, że w tej chwili szpital czeka na wydanie zgody przez Wojewodę. Zwróćmy uwagę, że oddział pediatryczny uchodzi za jeden z najlepszych w regionie, gdzie przeznaczonych jest 43 łóżek dla dzieci w różnym wieku. W pierwszym półroczu 2022 r. hospitalizowanych było tam 1470 małych mieszkańców regionu. Dla porównania w 2018 r. kiedy jeszcze było 58 łóżek, hospitalizacji było łącznie 2 749.

Lekarze odchodzą na emeryturę

O problemach oddziału

pediatrycznego informowaliśmy od kilku tygodni. Wypowiedzenie umowy o pracę złożyli pediatrzy tworzący trzon oddziału. To 3 osoby zatrudnione na pełny etat i 1 na jego część. Dlaczego złożyli wypowiedzenia? Jak wyjaśnia nam Krzysztof Kowalik, w listopadzie lekarki osiągały wiek emerytalny i chcą przejść w stan spoczynku. Dodaje, że o ich chęci przejścia na emeryturę kierownictwo PPZOZ-u wie od około dwóch lat. – Trudno mieć do lekarzy pretensje, że chcą zakończyć pracę zawodową – przyznaje dyrektor.

Rozmowy były i będą

Dyrekcja szpitala prowadzi rozmowy z lekarzami, którzy mogliby uzupełnić

braki i wyraża nadzieję, że problemy są przejściowe. Jednak nie ma pewności co do tego, czy i ewentualnie kiedy wróci pediatryczna. – Sytuacja jest trudna generalnie wszystkich oddziałów pediatrycznych w Polsce. Lekarzy leczących dzieci jest coraz mniej, coraz więcej osób przechodzi na emeryturę. My poszukujemy pediatrów już od dawna i od dawna prowadzimy w tym zakresie rozmowy. Nie ustajemy w tych poczynaniach i będziemy robić wszystko, co w naszej mocy – mówi.

Gdzie po pomoc?

W związku z nadchodzącym zawieszeniem oddziału, gdzie w razie potrzeby szukać pomocy dla dzieci? Najbliższa pediatryczna w



Oddział pediatryczny mieszczący się w Szpitalu w Rydułtowach zostanie zawieszony na trzy miesiące począwszy od 1 grudnia

Subregionie Zachodnim oraz w Wojewódzkim Szpitalu Specjalistycznym nr 3 w Rybniku.

Justyna Koniszewska

SYLWESTROWA REWIA PRZEBOJÓW

31 grudnia, godz. 22.00, Sala widowiskowa RCK RDK (ul. Chopina 21, Racibórz)

Tradycją Raciborskiego Centrum Kultury są kończące rok kalendarzowy eleganckie gale sylwestrowe. Co roku widowia gromadzi miłośników dobrej muzyki, którzy cenią sobie wysoką jakość artystyczną i klasę. Gala „Sylwestrowa Rewia Przebojów” to wyjątkowa propozycja na tegoroczną sylwestrową noc. Propozycja pełna elegancji i fantastycznej muzyki w doskonałym wykonaniu artystycznym, obfitująca w najpiękniejsze melodie i przeboje wszechczasów.

Porywająca i wielobarwna muzyka, piękne głosy, charyzmatyczni soliści, fascynujące kreacje, energetyczny taniec, klimatyczna scenografia oraz budzące szczerą śmiech słowo to kamienie milowe gali. Evergreens, czyli „wiecznie zielone” melodie, które zabrzmiały tego wieczoru nie wymagają rekomendacji, bo od lat stanowią klasykę swoich gatunków. W programie sylwestrowej gali stworzyły atrakcyjny bukiet brzmień, emocji, wspomnień i wystrzałowej energii! Tego wszystkiego, co niezbędne, aby w wyśmienitym nastroju i z klasą wkroczyć w Nowy Rok! W sylwestrową noc wy-

brzmia m. in. najpiękniejsze melodie operetki, musicalu, filmu a także polskie i światowe standardy muzyki rozrywkowej.

Na scenie wystąpią charyzmatyczni soliści, którzy swoimi występami każdorazowo zdobywają serca i góracz aplauz na scenach całego kraju: Olivia Ohl-Szulik (sopran), Monika Biederman-Pers (sopran), Tomasz Jedz (tenor), Michał Musioł (tenor) oraz Piotr Karzełek (baryton). Muzykę dopełni atrakcyjna choreografia oraz taniec w wykonaniu duetu Julia Kulawik i Przemysław Łamacz.



Ponadczasowe kompozycje zabrzmiały brawurowo w nowych aranżacjach i wykonaniu znakomitego zespołu muzycznego pod kierownictwem Mariusza Dubrawskiego – pianisty, kompozytora i aranżera, który przez ostatnie kilkanaście lat koncertował z Ireną Santor. Przewodnikiem przebojowej muzycznej nocy będzie ujmujący humorem i sceniczną osobowością - Michał Musioł. Zapraszamy na pełne najlepszej energii, muzycznych brzmień i humoru – niezapomniane powitanie Nowego Roku do Raciborskiego Centrum Kultury.

Honorowane raciborskie karty: „Senior 60+”, „Rodzina+”

Bilety w cenie 140,- (do 30.XI), 160,- (1.XII-30.XII) 180,- (31.XII) do nabycia w kasach RCK oraz na www.biletyna.pl/event/view/id/274326

Miasto Radlin rozpoczyna dystrybucję węgla po preferencyjnej cenie. Gdzie składać wnioski i skąd będzie możliwość odebrania węgla?

Radlin rusza z dystrybucją węgla

RADLIN Urząd Miasta w Radlinie rozpoczyna dystrybucję węgla dla mieszkańców. Ma to związek z wejściem w życie ustawy o zakupie preferencyjnym paliwa stałego dla gospodarstw domowych. – Jesteśmy gotowi do tego nowego zadania – przekazują urzędnicy.

Gdzie składać wnioski?

Od 9 listopada w budynku bocznym urzędu (budynek C) na parterze znajduje się biuro, które przyjmuje wnioski od zainteresowanych zakupem węgla. Jak informują radlińscy urzędnicy, złożone

wnioski będą podlegać weryfikacji. Dopiero po niej mieszkańiec otrzyma informację o możliwości zapłaty i odbioru faktury. – W tym roku będzie można w ten sposób zakupić maksymalnie 1,5 t za kwotę 2000 zł/t, o ile wcześniej nie zakupiło się na ten sezon grzewczy takiego tonażu za taką kwotę. W dalszej perspektywie będzie umożliwienie podobnego zakupu, kolejnych 1,5 t na początku 2023 r. – mówią urzędnicy.

Skąd odebrać węgiel?

Aktualnie trwają rozmowy między miastem Radlin

a Polską Grupą Górniczą w kwestii lokalizacji składu zamówionego węgla. – Cały czas intensywnie dążymy do tego, aby skład znajdował się na terenie naszego miasta Radlin. Może pojawić się jednak taka sytuacja, że skład ten znajdzie się na terenie jednej z sąsiednich nam gmin. Ale podkreślamy: naszym priorytetem jest to, aby punkt znalazł się na terenie Radlina. Tak czy inaczej, dążymy do tego, aby koszty transportu węgla do domostw prywatnych, które będą już po stronie mieszkańca były jak najmniejsze – przekazują pracownicy Urzędu Miasta w Radlinie.

(juk)

Internauci oburzeni zdjęciami posła na dworcu w Wodzisławiu

WODZISŁAW ŚL., JASTRZĘBIE-ZDRÓJ Na facebookowym profilu posła Grzegorza Matusiaka pojawiło się kilka wpisów zapowiadających podpisanie umowy na budowę linii kolejowej do Jastrzębia, w tym jeden ze zdjęciami na dworcu w Wodzisławiu. Samo podpisanie umowy nastąpiło 9 listopada, a informacja posła wraz ze zdjęciami z Wodzisławia Śląskiego pojawiła się dwa dni wcześniej. Internauci nie pozostawili na parlamentarzystę suchej nitki, wytykając brak remontu stacji kolejowej w Wodzisławiu.

Wodzisławski dworzec kolejowy, wyremontowany przez miasto, jest dziś prawdziwą perełką (mimo problemów z odwodnieniem piwnic, czego nie widzą podróżni). Dlatego wiele osób chętnie fotografuje się na tle budynku czy widowskiej

zielonej ściany z roślinnością. Co innego stacja kolejowa, czyli tory, które lata świetności mają już za sobą.

Wyszły fajne zdjęcia

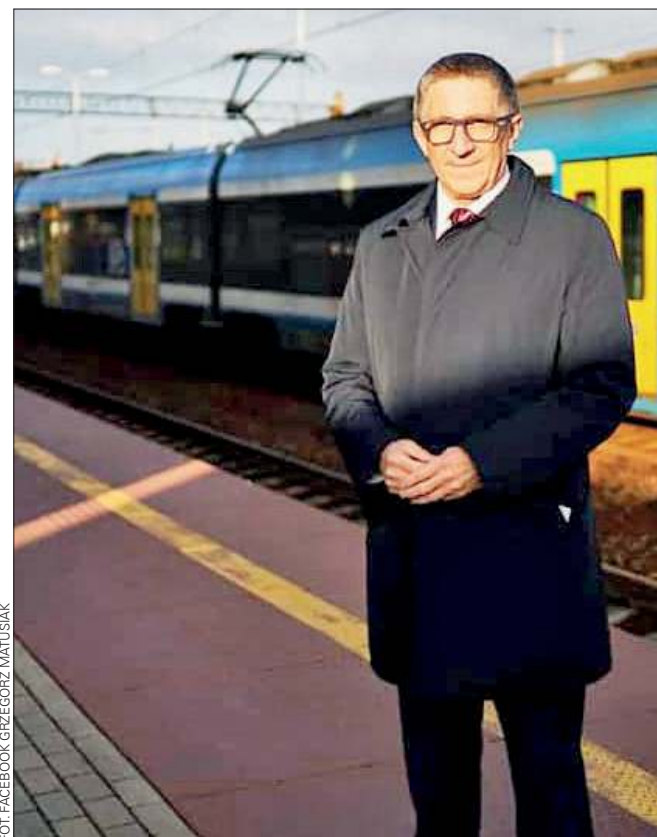
– Sprowokowany nieco tym, napiszę, że Państwo Polskie do tej pory nie wyremontowało stacji kolejowej w Wodzisławiu Śląskim, perony są za krótkie, a większość torów towarowych nieczynna od czasu „remontu” w 2014 roku. Bocznice, place ładunkowe, hala napraw wagonów podobnie. To na tym tle politycy Prawa i Sprawiedliwości powinni sobie robić zdjęcia, a nie na wyremontowanym przez miasto Wodzisław Śląski budynku dworca. Fakt, zaniedbaną przez Państwo Polskie i PKP część stacji skutecznie przykrywały węglarki, więc zdjęć wyszły – pisze do naszej redakcji jeden z Czytelników. – W Wodzisławiu Ślą-

skim czeka ogrom prac do wykonania przez Państwo Polskie, przede wszystkim remont torów towarowych, uruchomienie nieczynnych hal PKP, wydłużenie peronów czy zamontowanie tablic świetlnych przez podróżnych. Ale o to jakoś miejscowi politycy się nie starają. Podobno obecny rząd stawia na rozwój kolei i remontuje nieczynne linie, jakoś w przypadku stacji w Wodzisławiu i Olzie tej „dobrej zmiany” nie widać – dodaje.

Pociąg już nadjeżdża

W przestrzeni internetowej nie brakuje także ciętych komentarzy, już nie do wykorzystania dworca w Wodzisławiu jako tła, ale także do samego planu budowy linii do Jastrzębia-Zdroju. Niektórzy odnieśli się też do felietonu posła Matusiaka w jednej z lokalnych gazet, który

zatyłowany był „Pociąg już nadjeżdża do Jastrzębia-Zdroju”. – Gdybym nie znał fantazji posła Matusiaka pewnie pojechałbym do Jastrzębia-Zdroju sprawdzić rozkład jazdy tego pociągu. A przecież dopiero dzisiaj PKP Polskie Linie Kolejowe S.A. i Urząd Marszałkowski Województwa Śląskiego podpisały umowę na opracowanie Studium Projektowo-Technicznego oraz realizację robót budowlanych projektu – „Uzupełnienie sieci kolejowej o połączenie kolejowe Jastrzębia-Zdroju z Katowicami” – komentuje Bronisław Jacek Pruchnicki (były pełnomocnik prezydenta Żor). – Ciekawe, że w ostatnich latach rzeczywiście nie ma w Jastrzębiu-Zdroju wielu chętnych na inwestycje. Ale nie z powodu braku torów. W Żorach w tym samym czasie powstało kilkanaście, a może nawet kilkadziesiąt



Jedno ze zdjęć posła Grzegorza Matusiaka na dworcu w Wodzisławiu, zapowiadające podpisanie umowy na temat powrotu kolei do Jastrzębia

zakładów, zatrudniających po kilkuset pracowników. Do żadnego (sic!) z tych zakładów nie prowadzą tory kolejowe. Żaden z tych zakładów nie ma bocznicy kolejowej, bo współcze-

śna zakłady w znakomitej większości obsługiwane są przez transport samochodowy, a nie kolejowy – dodaje Pruchnicki na swoim facebookowym profilu.

(ska)

REKLAMA

BLACK FRIDAY SALE

PRZECENY DO - 70%

[WWW.FACEBOOK.COM/KARUZELAWODZISLAW/](https://www.facebook.com/karuzelawodzislaw/)


karuzela

Firma z Turza na szklanych ekranach.

Pracownicy z JustynTrans Demolition w TTV pokazują, jak zajmują się demolką

Bohaterami „Dobrej roboty” są szefowie lokalnych firm oraz ich pracownicy – razem tworzą ekipę, która jak mało kto, zna się na robocie. Telewizja TTV do drugiego sezonu tego programu zaprosiła firmę z powiatu raciborskiego. To JustynTrans Demolition z Turza w gminie Kuźnia Raciborska, którą wcześniej mogliśmy oglądać w programie „Wyburzacz”. Premierowe odcinki od 31 października o 20.00. Emisja od poniedziałku do czwartku.

– 300 dni w roku, 8 godzin dziennie – ci ludzie spędzają dużą część swojego życia w pracy. Czy ją lubią? Jak sobie radzą z codziennymi wyzwaniami? Czy ciężka i dobra robota jeszcze w ogóle się opłaca? – anonsuje program telewizja TTV, słysząc również z takich produkcji

jak: „Damy i wieśniaczki. PL”, „Nasi w mundurach”, „Usterka” czy „Gogglebox”.

Producent informuje, że w programie podejrzmy codzienność w kilku branżach. Kamery programu zająrzą do małych, lokalnych firm jak pomoc drogowa i rodzinny cyrk, do większych przedsiębiorstw jak skup złomu i gospodarstwo rolne, a także do takich z wieloletnią tradycją jak ponad 70-letnia piekarnia-cukiernia.

Tak opisano przedstawicieli z Turza: „Firma Justyna (Justyntrans Demolition) zajmuje się transportem gabarytów, naprawą powierzchni dróg, obróbką złomu oraz szeroko rozumianym wyburzaniem i demolką – od pojedynczych ścian i małych obiektów, po ogromne budynki oraz konstrukcje. Demolka i wyburzenia są ukochanym zajęciem Justyna. Często prace wybu-



Na zdjęciu

Justyn Suchanek, właściciel JustynTrans Demolition

rzeńiowe prowadzone są przy ruchliwych ulicach czy w sąsiedztwie zamieszkałych domów. Nie ma tu

miejsca na błędy, bo nawet najdrobniejsza pomyłka może mieć katastrofalne skutki. W ostatnich latach

firma się rozrosła. Justyn zainwestował w nowy sprzęt, a nawet wybudował nową siedzibę. W pra-

cy coraz częściej pomaga mu syn – Mateusz. Od lat stałymi pracownikami są tutaj Marek i Seba”. (mad)



ZAKŁAD
UBEZPIECZEŃ
SPOŁECZNYCH

BEATA KOPCZYŃSKA

regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śl.

Czy to prawda, że od nowego roku ZUS każda firma musi mieć założony profil PUE? Czy ten profil może założyć za mnie biuro rachunkowe, które prowadzi mi rozliczenia?

Tak, zmieniają się przepisy i od 1 stycznia 2023 r. wszyscy przedsiębiorcy, zarówno ci opłacający składki tylko za siebie, jak i zatrudniający do 5 pracowników i większe firmy będą zobowiązani do posiadania profilu na Platformie Usług Elektronicznych ZUS. To właśnie na profil w PUE ZUS będzie przychodziła korespondencja z ZUS. Dlatego ważne jest aby każdy płatnik posiadał taki profil i był on aktywny, aby nie przeoczyć istotnych dla przedsiębiorcy informacji z ZUS. Nowe regulacje wprowadzają też możliwość podpisywania dokumentów elektronicznych do ZUS nie tylko kwalifikowanym podpisem elektronicznym (jak to było dotychczas), ale również podpisem zaufanym albo podpisem osobistym osoby odpowiedzialnej za przekazanie tych dokumentów. Można taki profil założyć samodzielnie lub też udzielić pełnomocnictwa (np. księgowej lub pracownikowi

biura rachunkowego) do jego założenia za pośrednictwem formularza ZUS PEL.

Niedługo moja druga córeczka skończy 11 miesięcy, wiem że mogę ubiegać się o Rodzinny Kapitał Opiekuńczy, chciałabym się dowiedzieć jak to zrobić i ewentualnie, gdzie sprawdzić, czy zrobiłam to prawidłowo?

Wniosek o rodzinny kapitał opiekuńczy i załączniki do wniosku można składać wyłącznie w postaci elektronicznej, za pośrednictwem Platformy Usług Elektronicznych (PUE) ZUS, portalu Emp@tia lub bankowości elektronicznej. Wszystkie informacje na temat wniosku i jego obsługi znajdują się na portalu PUE ZUS (status obsługi wniosku, szczegółowe informacje o świadczeniu). Informacje o szczegółach wniosku o rodzinny kapitał opiekuńczy pojawiają się na profilu na portalu PUE ZUS po przetworzeniu wniosku – może to trwać do kilku dni. Jeśli wniosek będzie złożony przez portal PUE ZUS, można go podejrzeć w zakładce [Dokumenty i wiadomości] – [Dokumenty wysłane].

Od niedawna jestem zatrudniony w nowej firmie. To niewielki start-up. Podczas wizyty u lekarza rodzinnego okazało się, że będę miał zwolnienie na dwa tygodnie i lekarz wydrukował mi wydruk tego zwolnienia. W poprzedniej pracy nie dostawałem takiego wydruku. Jeśli pacjent dostał od lekarza/asystenta medycznego wydruk e-ZLA, oznacza to, że pracodawca nie ma profilu na PUE. I należy ten wydruk dostarczyć do swojego zakładu pracy. Można też dostać wydruk e-ZLA na własną prośbę i wtedy nie trzeba go nikomu przekazywać – pracodawca dostał e-ZLA elektronicznie. Taki wydruk (na własną prośbę) jest dla pacjenta tylko potwierdzeniem, że lekarz/asystent medyczny wystawił e-ZLA.

Siostra chce mnie zatrudnić do opieki nad siostrzeńcem jako niania z umową zgłoszoną do ZUS. Czy pomimo pokrewieństwa mogę korzystać z takiej możliwości?

Zapewne ma Pani tutaj na myśli tzw. umowę uaktywniającą. Jak najbardziej może

podpisać Pani taką umowę, pod warunkiem, że jest Pani pełnoletnia, będzie się Pani opiekowała dzieckiem, które ukończyło 20 tygodni. Taką opiekę może Pani sprawować do końca roku szkolnego (31 sierpnia), w którym dziecko skończy 3 lata, a jeśli pobyt dziecka w przedszkolu jest niemożliwy lub utrudniony – roku, w którym skończy 4 lata, umowę podpiszą z Panią rodzice dziecka lub rodzic, który samotnie wychowuje dziecko (za rodzica uważa się także opiekuna prawnego oraz inną osobę, której sąd powierzył opiekę nad dzieckiem). Umowa uaktywniająca to umowa o świadczenie usług, na podstawie której niania opiekuje się dzieckiem lub dziećmi. Dzięki tej umowie niania objęta jest obowiązkowymi ubezpieczeniami: emerytalnym, rentowymi, wypadkowym i zdrowotnym. Składki na te ubezpieczenia sfinansuje w całości lub w części państwo. Niania może też – przystąpić do dobrowolnego ubezpieczenia chorobowego. Składkę na to ubezpieczenie finansujesz z własnych środków.

Twoja firma ucierpiąta wskutek katastrofy ekologicznej na Odrze? Możesz ubiegać się o pomoc

WODZISŁAW ŚL. Firmy, których przychody w sierpniu 2022 r. mogą ubiegać się o pomoc w ramach tzw. Tarczy Odrzańskiej. Można otrzymać 3010 zł za każdego ubezpieczonego pracownika, ale trzeba udokumentować co najmniej 50-procentowy spadek przychodów.

Płatnicy składek z określonych branż, których przychody spadły o co najmniej 50 proc. w związku z sytuacją ekologiczną na Odrze, mogą wystąpić o jednorazowe świadczenie pieniężne. Wynosi ono 3010 zł za każdego ubezpieczonego i jest nieopodatkowane. Wnioski o wsparcie można składać do końca roku.



Do końca roku trwa nabór wniosków o pomoc w ramach tzw. tarczy odrzańskiej

Wciąż można składać wnioski o wsparcie do Zakładu Ubezpieczeń Społecznych w związku z sytuacją ekologiczną na Odrze, jaka miała miejsce w wakacje.

Wnioski (RJS) można składać od 30 września 2022 r. tylko elektronicznie przez Platformę Usług Elektronicznych ZUS. Wniosek powinien trafić do Zakładu

najpóźniej do 31 grudnia 2022 r. Dotychczas wypłacono już około 307 tys. zł.

– O pomoc mogą ubiegać się płatnicy składek z branż najbardziej dotkniętych sytuacją ekologiczną na Odrze. Są to podmioty operujące na terenach, przez które przepływa Odra, w naszym województwie dotyczyć to będzie powiatów wodzisławskiego i raciborskiego. Ponadto do spełnienia jest też kilka warunków ogólnych, jak prowadzenie działalności na określony dzień (1 lipca), termin zgłoszenia do ubezpieczeń społecznych (do 31 lipca), data obowiązków opłacania składek (nie późniejsza niż 1 lipca 2022 r.) oraz zgło-

szenie co najmniej jednej osoby do ubezpieczeń (i utrzymanie tego ubezpieczenia) – informuje Beata Kopczyńska, regionalny rzecznik prasowy ZUS w województwie śląskim.

Aby uzyskać pomoc, konieczne jest przede wszystkim wykazanie niższego przychodu w sierpniu 2022 r. o co najmniej 50 proc. w stosunku do przychodu uzyskanego w lipcu 2022 r., czerwcu 2022 r. albo sierpniu 2021 r. Jednorazowe świadczenie w wysokości 3010 zł przysługuje za każdego ubezpieczonego spełniającego warunki ustawowe.

Od świadczenia nie jest pobierany podatek dochodowy od osób fizycznych ani składka na ubezpieczenie zdrowotne. Nie podlega ono potrąceniom i egzekucji. Świadczenie będzie stanowiło tzw. pomoc de minimis.

Informacja o wypłacie na rachunek bankowy kwocie jednorazowego świadczenia, zestawienie ubezpieczonych, którzy zostali uwzględnieni przy ustalaniu kwoty świadczenia i zaświadczenie o wysokości udzielonej pomocy publicznej będą zamieszczane na Platformie Usług Elektronicznych ZUS.

oprac. ż

Zawodnicy MKS Wodzisław Śląski rozegrali turniej mini koszykówki

WODZISŁAW ŚL. W sobotę 5 listopada w Oświęcimiu odbył się drugi turniej mini koszykówki U12M. Drużyna MKS Wodzisław Śląski rozegrała tam dwa mecze: z MOSM Tychy i gospodarzem zawodów UKS Kadet Oświęcim.

Najmłodsi koszykarze wodzisławskiego MKSu zegrali wszystkie mecze na bardzo dobrym poziomie oraz z wielkim zaangażowaniem. Nie brakowało

także walki o piłkę na każdym centymetrze parkietu. Widać było spory postęp wszystkich zawodników.

Zawodnicy zebrali kolejne doświadczenie me-

czowe i wiele cennych wniosków do dalszego doskonalenia umiejętności na treningach. MKS zagrał w składzie: Jakub Jordan – kapitan zespołu, Michał Podeszwa, Maciej Kolarski, Borys Lewandowski, Alan Kozuchowski, Karol Kozicki, Stanisław Liakh, Samuel Kędziora, Noel Kę-

dziara, Tomasz Kolarczyk, Paweł Jordan, Wojciech Habram i Łukasz Krótki. Trenerzy zespołu: Marek Malik i Damian Kędziora.

W pierwszym, wstępnym etapie rozgrywek nie odnotowuje się wyników końcowych spotkań. Wszystkie mecze kończą się wynikiem remisowym. W drugim etapie, finałowym rozgrywek gra się podsumowując mecze wynikiem punktowym.

Już 19.11 (sobota) zespół będzie gospodarzem turnieju, który zostanie rozegrany w Wodzisławiu Śląskim w hali SP 28 Wodzisław na osiedlu Piastów. Do miasta przyjadą czołowe zespoły tych rozgrywek Stela Cieszyn i Basket Hills Bielsko-Biała. Początek spotkań od godziny 9:15.

źródło: MKS Wodzisław Śląski

AUTOPROMOCJA

Największy portal informacyjny w regionie

nowiny.pl



Zawodnicy MKS Wodzisław Śląski podczas rozgrywek w Oświęcimiu

Rada Nadzorcza Spółdzielni Mieszkaniowej „Orłowice”



w Rydułtowach ogłasza konkurs na stanowisko Prezesa Zarządu Spółdzielni Mieszkaniowej „Orłowice” w Rydułtowach.

- Kandydaci przystępujący do konkursu powinni spełniać następujące kryteria:
 - pełną zdolność do czynności prawnych;
 - co najmniej 10 letni staż pracy w tym 5 lat doświadczenia na stanowisku kierowniczym;
 - znajomość zasad funkcjonowania spółdzielni mieszkaniowych, w szczególności: ustawy prawo spółdzielcze, ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych, prawa pracy, ustawy o gospodarce nieruchomościami, ustawy o rachunkowości w zakresie niezbędnym do kierowania spółdzielnią;
 - znajomość prawnych i ekonomicznych aspektów funkcjonowania podmiotów gospodarczych;
 - umiejętności menadżerskie w tym umiejętności zarządzania zespołem ludzkim;
 - umiejętność komunikacji oraz budowania dobrych relacji z mieszkańcami;
- Doświadczenie w pracach organów samorządowych spółdzielni mieszkaniowej będzie dodatkowym atutem.
- Forma zatrudnienia: umowa o pracę, pełen etat.
- Warunkiem wzięcia udziału w konkursie jest doręczenie do Spółdzielni w terminie do 5.12.2022 r. pismem zgłoszenia na adres: Spółdzielnia Mieszkaniowa „Orłowice” ul. Adama Mickiewicza 21, 44-280 Rydułtowy.

Termin zgłoszenia będzie poczytywany za spełniony, jeżeli przed jego upływem zgłoszenie wpłynęło do Spółdzielni. Zgłoszenie należy złożyć w zaklejonej kopercie z dopiskiem „Konkurs na Prezesa Spółdzielni”. Zgłoszenie musi zawierać pełne dane personalne kandydata, to jest: Imię lub imiona, nazwisko, numer PESEL, adres zamieszkania, numer telefonu oraz adres e-mail.

Do zgłoszenia powinny być dołączone następujące dokumenty:

- kopie dokumentów potwierdzających spełnianie kryteriów określonych w pkt. 1 b-c, np.
- świadczenia pracy lub umów o pracę, odpisów z KRS lub właściwej ewidencji gospodarczej, listów referencyjnych, zaświadczeń, itp.;
- życiorys (CV) kandydata zawierający szczegółowe zestawienie jego dotychczasowej kariery zawodowej ze szczególnym uwzględnieniem pełnionych funkcji kierowniczych;
- list motywacyjny;
- zaświadczenie o niekaralności;
- pisemne oświadczenie kandydata:
 - o pełnej zdolności do czynności prawnych;
 - o zgodzie na przetwarzanie jego danych osobowych do potrzeb tego konkursu o następującej treści: „Zgadzam się na przetwarzanie moich danych osobowych zgodnie z ustawą z dnia 10 maja 2018 roku o ochronie danych osobowych (Dz.U. 2019 poz. 1781.) – w celu rekrutacji prowadzonej przez Spółdzielnię Mieszkaniową „Orłowice” w Rydułtowach na stanowisko Prezesa Zarządu”;
 - o braku znanych mu przeciwwskazań zdrowotnych do wykonywania pracy na stanowisku w Zarządzie określonym w ogłoszeniu o konkursie, o nie prowadzeniu przez niego działalności konkurencyjnej w stosunku do Spółdzielni „Orłowice” bądź zaprzestaniu jej prowadzenia w razie wyboru na stanowisko Prezesa Spółdzielni;
 - o tym, że nie jest przeciwko niemu prowadzone postępowanie przygotowawcze lub sądowe w sprawach karnych, karnoskarbowych lub wykroczeniowych;
 - o nie podleganiu ograniczeniom lub zakazom pełnienia funkcji kierowniczych;
 - o nie posiadaniu zobowiązań finansowych wobec Spółdzielni;
 - o braku konfliktu interesów, w tym o braku pokrewieństwa i powinowactwa z członkami Rady Nadzorczej;
 - o zachowaniu w tajemnicy uzyskanych w toku konkursu niejawnych informacji o Spółdzielni;
 - o zapoznaniu się z zasadami przeprowadzenia konkursu i ich akceptacji.

- Wyniki konkursu zostaną wywieszone na tablicach ogłoszeń Spółdzielni Mieszkaniowej, a kandydaci zostaną powiadomieni telefonicznie.



Utwory (zarówno wokalne, jak i instrumentalne) w wykonaniu muzyków bardzo przypadły do gustu publiczności



Sala koncertowa Pałacu Dietrichsteinów znów wypełniła się słuchaczami

Koncert Barwy Jesieni w Pałacu Dietrichsteinów

WODZISŁAW ŚL. Spotkanie muzyczno-literackie pn. Barwy jesieni; zgromadziło seniorów w listopadowy, wtorkowy wieczór 8 listopada w Pałacu Dietrichsteinów. Wydarzenie skierowano właśnie do tej grupy wiekowej. Impreza odbyła się w ramach projektu pn. Kultura łączy pokolenia.

Gospodarzem eventu był Wodzisławski Uniwersytet Trzeciego Wieku. Środki finansowe zapewnił urząd miasta w Wodzisławiu Śląskim. Półtoragodzinny koncert w wykonaniu zespołu Grupa Przyjaciół i Nie Tylko był ucztą dla miłośników klimatycznej muzyki. Zespół porusza się w obszarze piosenki poetyckiej i autor-

skiej, w każdym utworze ceniąc dobrą muzykę, ale również piękne słowo.

Skład Grupy Przyjaciół i Nie Tylko jest bardzo rozbudowany, jednak na potrzeby tego koncertu został mocno ograniczony do piątki wykonawców: Aleksandry Skotarek (wokal, piano), Magdaleny Celmer (wokal), Dominiki Celmer (skrzypce), Marcin Celmer (konga, instrumenty perkusyjne) oraz Dariusza Skotarka (nagłośnienie). Goście usłyszeli znane piosenki poetyckie i pochodzące z filmów w niecodziennej aranżacji. Zaprezentowano też autorskie piosenki zespołu: „Zaproście mnie do stołu”, „Miasto słońca”, „Miasto ze snów”, „Tutaj je-

stem”, „Czas rozpaść piec”, „Pejzaże Harasymowiczowskie”, „Starsza kobieta”. Były też utwory instrumentalne: „Ave Maria” z filmu „Prowokator”, „Kołysanka” oraz „Mia and Sebastian's theme” w wykonaniu grającej na skrzypcach 17-letniej Dominiki Celmer oraz Aleksandry Skotarek na pianinie. Zespół zaprezentował 3 piosenki („Pedziąła mi matka”, „Fojtowa rola”, „Zachodzi słońeczko”) ze swojej płyty pod tytułem „Pofyrlane Pieśniczki”.

Płyta to zbiór dawnych śląskich pieśni, we współczesnych, nietuzinkowych aranżacjach Piotra Kotasa. Na zakończenie uczestnicy zostali zaproszeni do wspólnego śpiewania. Podczas

spotkania członkowie teatru WUTW Młodzi Duchem: Mirka Zaorska, Ela Skibińska, Zosia Dziura oraz Waldemar Kowalczyk przeczytali wiersze o tematyce jesiennej. W spotkaniu w sali koncertowej niedawno odremontowanego pałacu wzięli udział również władze miasta: prezydent Mieczysław Kieca, prezydent oraz jego pierwsza zastępczyni Izabela Kalinowska. Starostwo powiatowe reprezentowali: Adam Krzyżak – przewodniczący Rady Powiatu oraz Jan Zemło, członek zarządu powiatu wodzisławskiego. Niespodzianką była obecność gości z Francji.

Oprac. (ma.w), źródło WUTW

ZJECHAŁ Z AUTOSTRADY „WĘŻYKIEM”

MSZANA Mężczyzna jechał za osobową skodą, której kierowca miał trudności z jazdą prostym torem. Kiedy zatrzymał się na chodniku, świadek natychmiast wyciągnął ze stacyjki kluczyki i powiadomił policję. Jak się okazało, 47-letni cudzoziemiec miał w swoim organizmie ponad 2 promile alkoholu.



Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi mu kara nawet 2 lat więzienia.

O zdarzeniu z sobotniego wieczora informuje wodzisławska policja. Po godzinie 20:00 wpłynęło zgłoszenie o obywatelskim zatrzymaniu kierującego skodą, który najprawdopodobniej jest nietrzeźwy.

Policjanci drogówki ustalili, iż 38-latek zjechał swoim samochodem z autostrady A1 na ulicę Wodzisławską w Mszanie i jechał w kierunku Wodzisławia Śląskiego. Mężczyzna ten jechał za osobową skodą, której kierowca miał wyraźny problem z jazdą prostym torem. – Jechał całą szerokością jezdni, a kiedy samochód się zatrzymał.

Wtedy 38-latek podbiegł do skody, otworzył drzwi i poczuł silną woń alkoholu od kierowcy. Natychmiast wyciągnął kluczyki ze stacyjki i powiadomił Policję. Jego przypuszczenia okazały się słuszne, badanie alkomatem wykazało u 47-letniego obywatela Ukrainy ponad 2 promile – przekazuje oficer prasowa wodzisławskiej komendy, asp. szt. Małgorzata Koniarska.

Mężczyzna został zatrzymany i trafił do policyjnego aresztu. Gdy wytrzeźwiał, usłyszał zarzut. Za kierowanie w stanie nietrzeźwości grozi mu kara nawet 2 lat więzienia. (sqx)

AUTOPROMOCJA

Strażacy z OSP Krzyżkowice zaprosili na dzień otwarty

KRZYŻKOWICE Pokazy gaszenia pożarów wewnętrznych, prezentacja remizy i sprzętu, a także atrakcje dla najmłodszych – to wszystko czekało na uczestników Dnia Otwartego w OSP Krzyżkowice.

Druhowie z OSP Krzyżkowice chcieli przede wszystkim zainteresować młodzież i dorosłych, którzy być może będą mogli wstąpić w strażackie szeregi. Dlatego szeroko zaprezentowano posiadany w jednostce sprzęt: od wo-

zów gaśniczych, przez ich wyposażenie oraz umundurowanie osobiste strażaków. Każdy mógł wejść do remizy, zobaczyć co znajduje się w garażu oraz uzyskać odpowiedzi na nurtujące pytania.

Ponadto strażacy przygotowali pokazy gaśnicze z wykorzystaniem sprzętu do podawania prądów wody i nie tylko, m.in. pokaz gaszenia tzw. pożarów wewnętrznych. Wydarzenie cieszyło się dużym zainteresowaniem mieszkańców Krzyżkowic i Pszowa. (ska)



Druhowie podczas pokazu gaszenia pożarów wewnętrznych

SZUKASZ PRACY W REGIONIE?
WEJDŹ NA **PRACA.NOWINY.PL**
Twój lokalny serwis z ogłoszeniami o pracę



praca nowiny.pl

ŁĄCZYMY PRACOWNIKÓW I PRACODAWCÓW W CAŁYM REGIONIE

Zadał jej nożem cios w okolicie serca

RYBNIK, POWIAT Wracamy do sprawy zatrzymania 35-latka na terenie powiatu wodzisławskiego. 35-letni mężczyzna zadał kobiecie cios nożem w okolicę serca. 26-latka w ciężkim stanie trafiła do szpitala w Rybniku. Po dramatycznych zdarzeniach podejrzany zbiegł i ukrywał się przed policją. Kryminalni przystąpili do intensywnych działań. Dobę później weszli do jednego z mieszkań w powiecie wodzisławskim, gdzie zatrzymali w sumie trzy osoby, wśród nich poszukiwanego Dawida G., który usłyszał już zarzut usiłowania zabójstwa.

Ostatnia niedziela października, późny wieczór. Taksówka wezwana na ulicę Cmentarną podjeżdża na miejsce. Kierowca dostrzega wychodzącego z jednego z budynków mężczyznę, który przytrzymuje kobietę. Widać, że sama nie jest w stanie się poruszać. Mężczyzna woła taksówkarza, by przyszedł mu pomóc. Kiedy ten znajduje się bliżej, dostrzega, że koszulka kobiety cała jest we krwi. Sytuacja jest nerwowa, wszystko dzieje się bardzo szybko. Razem umieszczają ranną na tylnym siedzeniu samochodu, po czym mężczyzna – Dawid G., ucieka. Z kobietą nie ma logicznego kontaktu.

Taksówkarz natychmiast wzywa pogotowie. W międzyczasie zatrzymuje przejeżdżający tamtędy patrol straży miejskiej. Funkcjonariusze przystępują do udzielenia poszkodowanej pomocy. Chwilę później po-

jawia się karetka, ratownicy zabierają kobietę do szpitala w Rybniku. 26-latka ma ranę kłutą w okolicy serca.

Gdzie jest podejrzany?

W poniedziałek, 31 października, policja, która od razu po zdarzeniu rozpoczęła poszukiwania mężczyzny – za zgodą Prokuratury Rejonowej w Rybniku publikuje wizerunek podejrzanego. O sprawie jest głośno w całym kraju. Kryminalni otrzymują anonimowe zgłoszenia. Niemal dokładnie dobę po dramatycznych zdarzeniach do jakich doszło w mieszkaniu przy Cmentarnej, śledczy namierzają poszukiwanego na terenie powiatu wodzisławskiego.

35-latek ukrywał się w mieszkaniu znajomego 34-latka. Przebywał tam jeszcze jeden mężczyzna, jak się okazało poszuki-



FOT. POLICJA RYBNIK

35-latek usłyszał zarzut usiłowania zabójstwa. Decyzją sądu, najbliższe trzy miesiące spędzi w areszcie

wany do odbycia kary półrocznego więzienia. Został zatrzymany i przewieziony do zakładu karnego.

Kryminalni zatrzymali Dawida G. oraz pomagającego mu mężczyznę. 34-latek usłyszał zarzut utrudniania postępowania

poprzez ukrycie sprawcy, decyzją sądu został tymczasowo aresztowany.

Zebrany materiał dowodowy pozwolił na postawienie podejrzanemu 35-latkowi zarzutu usiłowania zabójstwa, zagrożonego karą minimum ośmiu

lat więzienia, maksymalnie – dożywocia. Na razie w areszcie spędzi najbliższe trzy miesiące.

Co wiadomo w sprawie?

Kiedy pokrzywdzona kobieta odzyskała przytomność, została przesłuchana,

26-latki.

Podejrzani i poszkodowana mają dwójkę dzieci, nie mieszkali razem, ale utrzymywali kontakt. Mieszkanie przy Cmentarnej, w której doszło do tragedii było zajmowane przez mężczyznę, kobieta „akurat tam przebywała”, przekazuje



Policja prowadzi trzy postępowania ws. serii podpaleń

LUBOMIA, TURZA ŚL. Pracowita noc wodzisławskich strażaków. W przedostatni weekend doszło do kilku pożarów, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze. Funkcjonariusze policji badają sprawy pod kątem artykułu 288, czyli niszczenia cudzej rzeczy ruchomej, co zagrożone jest minimum 3-miesięczną karą pozbawienia wolności.

Sprawami podpaleń zajmują się funkcjonariusze Komendy Powiatowej Policji w Gorzycach.

Prowadzone są trzy postępowanie w kierunku artykułu 288 paragraf 1 kodeksu karnego, czyli niszczenie cudzej rzeczy ruchomej. – Pierwsze postępowanie dotyczy pożaru bali słomy, do którego doszło 3 listopada ok. godziny 20.55, na ul. Asnyka w Lubomiu i pożaru bali słomy, do którego doszło 4 listopada ok. 2.40 w nocy również w Lubomiu na ulicy Szkolnej i pożaru bali słomy, do którego doszło 4 listopada ok. 6.10, także w Lubomiu na ul. Asnyka – prze-

kazuje oficer prasowa wodzisławskiej policji, asp. sztab. Małgorzata Koniarska.

Drugie postępowanie dotyczy podpalenia altany na terenie ogródków działkowych przy ul. Asnyka w Lubomiu. Zgłoszenie o tym pożarze wpłynęło 4 listopada ok. 20.35.

Trzecie postępowanie związane jest ze zdarzeniami, do których doszło w Turzy Śląskiej przy ul. Truskawkowej. Postępowanie to dotyczy pożaru składziku, w którym

znajdowały się m.in. materiały budowlane i drewno oraz zniszczenia bramy garażowej i elewacji budynku poprzez zniszczenie ich sprayem – dodaje asp. sztab. Małgorzata Koniarska.

Postępowania są prowadzone pod kątem art. 288 par. 1 kodeksu karnego, czyli niszczenie cudzej rzeczy ruchomej. Kodeks karny przewiduje za to przestępstwo karę od trzech miesięcy do pięciu lat pozbawienia wolności. (sqx)



FOT. PSP WODZISŁAW ŚLĄSKI

Strażacy z PSP i OSP mieli bardzo pracowitą noc z 3/4 listopada. Łącznie w gaszeniu pożarów zaangażowane były 2 zastępy z JRG Wodzisław Śląski oraz 10 zastępów OSP.

Prezydent Kieca w Święto N

„NIE DAJMY SIĘ

11 listopada w miejscowościach naszego powiatu odbyły się uroczystości związane ze Świętem Niepodległości. Były msze święte w intencji Ojczyzny, przemarsze, składanie kwiatów.

WODZISŁAW ŚLĄSKI

Uroczystości rozpoczęły się od mszy świętej w intencji Ojczyzny w kościele Wniebowzięcia przy wodzisławskim Rynku. Następnie duchowni, zaproszeni goście i poczty sztandarowe przy akompaniamencie Wodziszławskiej Orkiestry Rozrywkowej pod batutą Marka Soboty z Wodziszławskiego Centrum Kultury przemaszzerowały pod pomnik Bohaterów Powstań Śląskich, gdzie odbyła się część druga obchodów Święta Niepodległości. – Dzisiaj, tak jak zawsze, spotykamy się na placu Wojciecha Korfanteo, pod pomnikiem Powstańców Śląskich, aby dziękować za dar wolności i dar Ojczyzny Niepodległej. Wspominamy w



Uczestnicy przemarszu z kościoła na plac im. Wojciecha Korfanteo

tym dniu historię Polski i jej współtwórców: Józefa Piłsudskiego, Wojciecha Korfanteo, Wincentego Witosa, Ignacego Paderewskiego – powiedział Mieczysław Kieca. – Dziś w wielu dyskusjach obserwujemy jak przez wszystkie przypadki odmienia się słowo „patriotyzm” czy „patriota”. Mówi się o wartościach i postawach. Prezydent w swoim przemówieniu zwrócił uwagę na podziały społeczne. Patriotą nie jest ten, kto ma określony wygląd czy pozycję społeczną. Patriotą może być pracownik i pracodawca, właściciel firmy, polityk, samorządowiec. Bycie patriotą nie jest uzależnione

od zainteresowań, hobby czy muzyki. Nie mają na to wpływu tatuaże, wiek, długość włosów czy miejsce w którym żyjemy. Wpływ ma szacunek do Ojczyzny. Skoro każdy z nas ma zbudowaną definicję patrioty, to dlaczego tak łatwo dajemy się dzielić? Dlaczego pozwalamy na postawy takich osób, które uważają, że mają wszechwiedzę i wszechmądrość, że mogą dzielić nas na patriotów lub nie? Dlaczego? Nie dajmy się dzielić – podkreślił. Po przemówieniu delegacje złożyły pod pomnikiem kwiaty.

RADLIN

W Radlinie uroczystości niepodległościowe rozpo-

częły się o 9.00 mszą świętą w intencji Ojczyzny, odprawioną w kościele Wniebowzięcia Najświętszej Maryi Panny. Tuż po niej, osoby opuszczające świątynię, ruszyły w pochodzie pod pomnik Powstańców Śląskich.

Paradę ulicami Korfanteo i Rogozina prowadziła Orkiestra Górnicza Marcel pod dyktando Franciszka Magiery. W marszu udział wzięli władze miasta, samorządowcy, poczty sztandarowe oraz sami mieszkańcy Radlina. Ich celem był park im. Leopolda Zarzeckiego, na którego terenie znajduje się Pomnik Powstańców Śląskich.

– Jak co roku spotykamy się w tym miejscu, aby uczcić pamięć tych, którzy pokonując sztafetę pokoleń, utrzymali polskość, aby dziś można było mówić w naszym ojczystym języku. Przychodzimy tu po to, aby oddać im hołd pamięci – mówił zastępca burmistrza Radlina Zbigniew Podleśny. – Pamiętamy o tych, którzy złożyli najwyższą ofiarę. O młodych dziewczynach i młodych chłopakach, których życie zakończyło się przedwcze-



Akademia z okazji Święta Niepodległości w SP w Skrzyszowie

śnie w czasach kiedy trwały m.in. zryw powstańcze – dodał. W swoim przemówieniu zwrócił także uwagę, że każde pokolenie Polaków jest zobowiązane i zmuszone do rozwijania tego, co odziedziczyło po swoich przodkach. – Nasi ojcowie przechowali dla nas wiarę, tradycję, kulturę i język. Pamiętajmy o tym – mówił.

W uroczystościach wzięła także udział senator Ewa Gawęda, która po zastępcy burmistrza zabrała głos. – 11 listopada, to najważniejszy dzień i najważniejsze święto dla narodu Polskiego – zaczęła. – Nie przyszliśmy tu po to, żeby pomachać flagą, założyć kotylion, ale po to, żeby oddać hołd wszystkim tym, którzy walczyli o to, że dziś możemy żyć w wolnej Polsce – mówiła senator Gawęda. Zwróciła uwagę, że w obliczu wojny w Ukrainie każdy powinien pamiętać, że wolność nie jest dana raz na zawsze, a wręcz przeciwnie – cały czas trzeba o nią zabiegać.

W ramach obchodów 100-lecia odzyskania przez Polskę niepodległości w Miejskim Ośrodku Kultury w Radlinie odbył Tur-

niej Chórów im. Mariana Łunarskiego.

GODÓW

Trzy powody do świętowania miała społeczność Szkoły Podstawowej w Skrzyszowie na terenie gminy Godów. 10 listopada, w przededniu Święta Niepodległości, uczczono nie tylko 104. rocznicę odzyskania niepodległości przez Polskę, ale również po raz pierwszy zawieszono flagę państwową na nowym maszcie. Do tego oficjalnie oddano do użytku nową Zieloną Pracownię, na którą szkoła pozyskała dofinansowanie z Wojewódzkiego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej w Katowicach. Po tej krótkiej, aczkolwiek symbolicznej uroczystości przy nowym maszcie uczniowie i zaproszeni goście – w tym wójt gminy Godów Mariusz Adamczyk, zastępca przewodniczącego rady gminy w Godowie Zygmunt Skupień, oraz senator Ewa Gawęda – przenieśli się w mury sali gimnastycznej. Tam uczniowie starszych klas zaprezentowali widowisko poświęcone odzyskaniu przez nasz kraj niepodległości.



Poczty sztandarowe podczas mszy w intencji Ojczyzny



Paradę ulicami Korfanteo i Rogozina prowadziła Orkiestra Górnicza Marcel pod dyktando Franciszka Magiery

Niepodległości DZIELIĆ



Mieszkańcy Lubomi wzięli udział w akademii w sali GOKSiR-u

LUBOMIA

Uroczystości z okazji 11 listopada odbyły się również w Lubomi. Najpierw uroczysta msza, później przemarsz pod pomnik Bojowników o Wolność, gdzie złożono kwiaty. Uczestnicy gminnych uroczystości zebraли się w ośrodku kultury, by wspólnie uczcić 104. rocznicę odzyskania przez Polskę niepodległości. W GOKSiRze odbyła się akademia, w czasie której najmłodsi mieszkańcy gminy

zaprezentowali program artystyczny. Zobacz zdjęcia z obchodów w galerii zdjęć nadesłanych przez lubomski ośrodek kultury.

RYDUŁTOWY

Władze Rydułtów oraz przedstawiciele parlamentarzystów uczcili Narodowe Święto Niepodległości, m.in. składając kwiaty pod pomnikiem Powstańców Śląskich Ziemi Rydułtowskiej. Święto Niepodległości i oficjalne uroczystości

były także okazją do obejrzenia krótkiej inscenizacji, przygotowanej przez dyrektor Rydułtowskiego Centrum Kultury Katarzynę Chwałek-Bednarczyk.

Grupy Akademia Aktywnego Rydułtowika i RUNRydułtowy, poza oficjalnymi obchodami Święta Niepodległości, już po raz trzeci zorganizowała bieg śladami miejsc pamięci historycznych wydarzeń. W imprezie wzięli udział biegacze i osoby uprawiające nordic walking. O godzinie 11.11 wystartowali na dystansie 11 km, po kolei odwiedzając miejsca pamięci w Rydułtowach.

– Taki sposób celebrowania odzyskania Niepodległości jest również dobrą okazją do integracji środowiska Aktywnych Rydułtowików. A tych co roku nam przybywa – mówi Marek Wystyrk prezes stowarzyszenia Moje Miasto i wiceprzewodniczący Rady Miasta Rydułtów.

AgaKa, (juk), (ska), (sqx)

W przeddzień Święta Niepodległości zasadzili nasiona dębów



FOT. SZYMON KAMCZYK

Jeden z żołędzi zasadził także pomysłodawca akcji Władysław Szymura. Na zdjęciu z dyrektor ZSP nr 6 Ewą Sosną.

KOKOSZYCE Z okazji Święta Niepodległości uczniowie i nauczyciele Zespołu Szkolno-Przedszkolnego nr 6 w Wodzisławiu Śląskim przygotowali uroczystą akademię. 104. rocznicę odzyskania niepodległości upamiętniono także zasadzeniem nasion dębów. Nie były to jednak długowieczne: 500-letniego Cystersa z Rud i ponad 200-letniego Kokosza z Kokoszyca.

Uroczystą akademię przygotowali uczniowie klasy 5., którzy zaprezentowali scen-

ki związane z odzyskaniem niepodległości oraz pieśni patriotyczne. Społeczność Szkoły Podstawowej nr 15 im. Kornela Makuszyńskiego bierze udział w programie „Szkoła do hymnu”, więc uroczystości rozpoczęły się wprowadzeniem sztandaru i wspólnym odśpiewaniem 4 zwrotek hymnu narodowego. Po akademii przyszedł czas na realizację wyjątkowego pomysłu, który zainicjował honorowy uczeń szkoły i działacz społeczny Kokoszyca Władysław Szymura,

który podarował szkole żołędzie Cystersa (zebrane na kilka dni przed jego podpaleniem) oraz Kokosza. Uczniowie z każdej klasy zasadzili żołędzie dębów, przedłużając niejako żywot wieloletnich dębów. – Nasiona trafiły do doniczek, w których będą rosły, a uczniowie będą prowadzić obserwacje przyrodnicze. Na wiosnę będziemy chcieli zasadzić je do gruntu – zapowiada Ewa Sosna, dyrektor ZSP6.

(ska)



Poprzez odwiedzenie miejsc pamięci w Rydułtowach potoczyli pasję do biegania i patriotyzm

Biało-czerwony plener fotograficzny pod ziemią

WODZISŁAW ŚL. Uczniowie Powiatowego Centrum Kształcenia Zawodowego i Ustawicznego wzięli udział w niecodziennym wydarzeniu, zorganizowanym w przeddzień Święta Niepodległości. Zeszli do szkolnej sztolni górniczej, aby wykonać niezwykle fotografie.

Inicjatorką podziemnego pleneru była nauczycielka Aleksandra Sokalla, a gościem wydarzenia był red. nacz. Nowin Wodzisławskich Szymon Kamczyk, który udzielił uczestnikom

pleneru porad fotograficznych i dokumentował przy okazji pracę młodych fotografów. Dzięki wizycie w sztolni i kreatywności młodzieży powstały liczne prace, które zostaną pokazane na szkolnej wystawie. Warto dodać, że tradycyjnie już sztolnię PCKZiU będzie można zwiedzić już 3 grudnia, w przeddzień Barbórki.

(ska)

► Jedno ze zdjęć, powstałych podczas podziemnego pleneru. Galerię zdjęć zobaczysz w portalu Nowiny.pl





KS. ŁUKASZ LIBOWSKI

lukasz.damian.libowski@gmail.com

Mateusza Włosińskiego znam od roku. Bo tych kilka miesięcy temu dołączył do grona księży – studentów KUL-u, zamieszkując w domu, w którym i ja od jakiegoś już czasu mieszkam. Studiuję filozofię, zwłasz-

cza średniowieczną. Nie bez fascynacji zagłębia się w myśl Anzelm z Canterbury, jako że pisze o nim pracę magisterską. Nadzwyczaj dbale Mateusz mówi i podaje bardzo gorącą kawę. Pochodzi z diecezji wrocławskiej.

Wspólnota, która już o wiele bardziej jest świadoma siebie

KS. MATEUSZ WŁOSIŃSKI



O Kościele mówi się dużo. Mówi się dużo i mówi się różnie. Zapewne dlatego, że ludzie są różni. Może zamiast „różni” lepiej powiedzieć „niepowtarzalni”. I w tej niepowtarzalności ludzie mają swoje osobiste doświadczenia Kościoła. Teraz głos mam zabrać i ja: człowiek, mężczyzna, Polak, katolik i prezbiter. Dokładnie w takiej kolejności, bo uważam, że taka jest dla mnie naturalna i uporządkowana chronologicznie. Chcę spojrzeć na Kościół chronologicznie, dlatego najpierw powiem o tym Kościele, który mnie zrodził, o Kościele mojej historii życia.

Taki był Kościół, który mnie zrodził: Kościół struktur i hierarchii

Pierwsze moje skojarzenie jest takie, że ten Kościół już nie wróci, a już na pewno nie w takiej formie – jestem o tym przekonany. Kościół, jaki mnie zrodził, to Kościół triumfujący w latach 90., w których przyszedłem na świat. Kiedy Kościół odzyskiwał ziemie i nieruchomości zabrane przez władze państwowe, to ludziom zamykano państwowe zakłady pracy; kiedy księża, którzy z głodu raczej nie cierpieli, wchodzili z katechezą do szkoły, ludzie tracili pracę – to mogło powodować pewne napięcia. I w takiej atmosferze dane mi było przyjść na świat. W czasach mojego dzieciństwa, kiedy mówiło się „kościół”,

to słowo to padało wyłącznie w dwóch kontekstach: jako miejsce, budynek albo jako duchowieństwo, hierarchia kościelna. „Kościół powiedział, że coś tam...” – to znaczy: duchowni, biskupi, księża mówili ludziom, że właśnie coś tam. Taki był mój Kościół, który mnie zrodził: Kościół struktur i hierarchii. Nie pamiętam, żeby w moim środowisku było przekonanie, że to właśnie my, katolicy, ludzie ochrzczeni, jesteśmy Kościołem. Nie. My byliśmy ludźmi, wiernymi, którzy do kościoła chodzą i Kościoła słuchają. Katecheza szkolna próbowała mi wyjaśnić, że my wszyscy jesteśmy dziećmi Bożymi, że Pan Jezus wszystkich kocha (mnie też), ale nie pamiętam, żebym w szkole uświadomił sobie, że jestem Kościołem. W tym miejscu świadomie pomijam fakt mojego chrztu, który mnie w ten Kościół włączył, a to z prostej przyczyny: faktu tego po prostu nie pamiętam. Chrzt jest dla mnie ważnym doświadczeniem, ale dopiero dzisiaj, kiedy moja świadomość rośnie. Natomiast wtedy, dla dziecka i nastolatka, jedyne, co mogłem powiedzieć o moim chrzcie, to tyle, że był – i nic więcej.

Drugą ważną rzeczą dla mnie jest to – kiedy tak dzisiaj o tym myślę, z perspektywy kilkunastu lat – że chodząc do tego kościoła, z czasem zaczęła mnie fascynować atmosfera tradycji. Oczywiście to nie było tak, że od razu mnie zachwyciła tradycja i biegałem do kościoła na każde nabożeństwo. Wprost przeciwnie! Pamiętam wyraźnie, że dopiero po I Komunii Świętej zacząłem regularnie chodzić do kościoła co niedziela, i to też tylko dlatego, że w moim domu było to oczywiste. Nikt się nie zastanawiał, po co się chodzi, o tym się nie rozmawiało. Po prostu jest niedziela i – jak to u nas mówią – „Trza iść!”. Wcześniej natomiast, przed I Komunią, trzeba mnie było ciągnąć do kościoła. Co za nuda! Nic tam się nie działo cie-

kawego! Jako dziecko patrzyłem tylko na obrazy, na konfesjonały i odpływałem w krainę wyobraźni. Ot, i wszystko! Dopiero później, z czasem, zacząłem odpowiadać w trakcie mszy na wezwania księdza, czytać z rzutnika teksty i próbować śpiewać. I znowu – robiłem to, bo wszyscy to robili: śpiewali, mówili, nikt mi nie powiedział, po co to wszystko. Momentem ważnym było dla mnie – tak mi się przynajmniej zdaje – kiedy którejś niedzieli wyjątkowo (nie pamiętam dlaczego) pojechałem rowerem nie na swoją mszę (tzn. nie na tę godzinę, co zawsze, tylko na wcześniejszą), bo wówczas wydarzyło się coś, w czym nie brałem nigdy dotąd udziału. Organista śpiewał przed mszą różne takie dziwne, powtarzające się pieśni; a tu, na dole, wszyscy tak bardzo głośno śpiewali, głośniejsz niż normalnie na innych mszach. Miałem wrażenie, że to jakieś niepisane zawody, jakiś konkurs czy przekomarzanie się na zasadzie, kto będzie głośniejszy: czy organista z mikrofonem, czy ludzie razem na dole. Nie pamiętam już, czy to kwestia melodii, organów czy tego śpiewania jako żywo, a może wszystko po trochu, ale zrobiło to na mnie ogromne wrażenie. Później w domu pytałem babcię, co to za takie fajne śpiewy – wtedy dowiedziałem się, że to były pewno godzinki. I że to tak jest za zwyczaj, iż przed pierwszą mszą śpiewają te godzinki i kto chce, to jedzie sobie wcześniej do kościoła, żeby pośpiewać. Ten moment noszę w swojej pamięci. Odtąd tradycja – ludowa, kościelna – były czymś, co było dla mnie piękne i zawsze warte podtrzymania. Zapewne wiązało się to z moją fascynacją historią w ogólności, ale taki Kościół mnie zrodził. Kościół mocno jeszcze osadzony w dawnych ramach, jeśli chodzi o strukturę, ale też gdy chodzi o pobożność. Pobożność ludowa – oto skarb jaki znalazłem wtedy. Dawne zwyczaje, dawne tradycje, klimat tego, co

już minęło, i opisy tego, jak kiedyś było to żywe – to mnie wtedy kręciło. Przyznaję – to dość dziwne pasje jak dla nastolatka, ale tak było. Rzeczywistość na co dzień nie była kolorowa, więc fajnie było spojrzeć w innym kierunku. I z takiego środowiska dane mi było wyjść do szkoły średniej, gdzie rozpoznałem powołanie, potem wstąpiłem do seminarium i po święceniach kapłańskich wszedłem do pracy w Kościele, jakiego teraz doświadczam.

Kościół jest taki, jacy my jesteśmy

Kościół obecnych kilku lat to przede wszystkim Kościół przemian. Kwestie światopoglądów, COVID, różne ciemne i bolesne sprawy dotyczące duchownych. To wszystko sprawia, że bardzo gwałtownie kończy się taki Kościół, jaki znamy z przeszłości, i idzie ku nam nowe. A nowe znaczy nieznanne i dlatego się go często boimy. Mam jednak wrażenie, że Kościół, jakiego doświadczam, to wspólnota, która już o wiele bardziej jest świadoma siebie. Zarówno duchowni wiedzą, że nie są całym Kościołem, ale też i świeccy zdają sobie coraz bardziej sprawę z tego, że są częścią Kościoła. Jednakże mocne wydarzenia ostatnich lat sprawiają, że brakuje nam – zarówno duchownym, jak świeckim – ufności. Kościół dziś jest do Kościoła nie-ufny. Celowo napisałem to słowo w takiej formie, by podkreślić, że o zaufanie tutaj przede wszystkim chodzi. Uważam, że dzisiejsze problemy tak bardzo nas przygniatają, iż często tracimy ufność wobec Jezusa. Jezus wprawdzie jest obecny, wiemy to, wierzymy w to, ale sami zajmujemy się łodzią Kościoła, bo wydaje się, że Jezus jakby śpi. Dlaczego Pan nie reaguje? Dlaczego nie poprowadzi? Czemu to wszystko dopuszcza? Czemu dzisiaj nie da nam kogoś na miarę kard. Wyszyńskiego, kto poprowadziłby nas przez obecne czasy?

– takie pytania nieraz można usłyszeć w rozmowie. Ale patrząc na spokojnie: Kościół zawsze przechodzi przez jakąś burzę, zawsze jest jakaś kwestia, która jest niepokojem dla Kościoła. Zmieniają się czasy, zmieniają się grzmoty, ale burze są zawsze. Ikto wie, może te burze są nam właśnie potrzebne, bo – jak pisał Tertulian – „gdy nad Kościołem rozszaleje się burza, wówczas silniej wierzymy, bardziej skrupulatnie zachowujemy posty, odwiedzamy świątynię, modlimy się, praktykujemy pokorę, życzliwość i miłość wzajemną, staramy się być świętymi i trzeźwymi”. Obecne czasy mają w nas bardziej wzbudzić ufność i świadomość tego, kim jesteśmy. Jeśli czekamy na nowego Wyszyńskiego, to wydaje mi się, że odsuwamy od siebie odpowiedzialność za to, jaki jest Kościół, tzn. jaki jest stan duszy jego wiernych. Kościół ma takie oblicze, jakie mają jego dzieci. Innymi słowy: Kościół jest taki, jacy my jesteśmy. Więc nie bójmy się czasów obecnych ani ludzi.

Obok tego widzę też w obecnym Kościele wielki głód Boga. Tak, ludzie chcą Boga. Ludzie Go szukają. Co ciekawe, z mojej krótkiej pracy duszpasterskiej wyciągam taki wniosek, że najbliższemu Kościoła są ludzie młodzi i starsi. To oni najbardziej szukają. Brakuje zaś w tym Kościele większego zaangażowania osób w średnim wieku (przyczyn zapewne jest wiele). Ale to nieprawda, że młodzi odeszli od Kościoła. Owszem, to nie są jakieś tłumy, ale za to ci, którzy są w Kościele, są w nim świadomie, chcą go poznać, chcą wierzyć w Jezusa i – co ważniejsze – wierzyć Jezusowi. To właśnie oni za kilka lat założą rodziny. Uważam, że to wspaniały zarys, który może całe ciasto społeczeństwa zakwaszyć. Duszpasterstwa przechodzą z ilości w jakość. To jest piękne! Tylko potrzeba na to lat i formacji, która wciąż ma coś do zaoferowania. Tutaj nie można się zatrzymać – trzeba nam, duchow-

nym, mieć pomysł na formację; nie tylko dla ludzi młodych, ale też dla dorosłych, pracujących. A pomysłów, które mieszczą się w granicach realności, nie brakuje, jeśli zaczniemy mocniej czytać Pismo Święte. Równolegle do ruchu osób młodych idą też starsi – po kilkudziesięciu latach bycia w tych pięknych tradycjach i przekazywania ich dalej w końcu jest czas, by ktoś im wyjaśnił, po co to wszystko, jaki tego początek i jaki tego cel. Kiedy pracowałem jako wikariusz, dziwiło mnie, że to właśnie ludzie starsi tak chętnie przychodzili na krąg biblijny i na krąg liturgiczny. Owszem, ktoś powie, że oni mają czas i mogą chodzić. To prawda. Ale jest też drugie dno: oni przede wszystkim

chcą wiedzieć. Chcą poznać. Nośną w sobie wciąż pytanie: a dlaczego tak? A z czego to się bierze? Czemu to tak wygląda? Ta ciekawość jest przejawem świadomości, jaka budzi się coraz mocniej w ludziach, którzy chcą być świadomi tego, kim są i w co wierzą. Tych dwóch nurtów nie wolno nam lekceważyć. Na nich dzisiaj opiera się Kościół jako wspólnota wiary.

Teraźniejszość zawsze jest trudna do opisanego, bo dzieje się teraz i jest nieuchwytna. Łatwiej mówić o tym, co było, albo o tym, co może być, bo jest to o wiele bardziej statyczne. Obecne czasy natomiast są wciąż w ruchu. Także w Kościele czasów obecnych wiele się dzieje, zarówno w Polsce, jak i na świecie. Ufam, że nasze prze-

żywanie wiary poprowadzi nas w przyszłość ku Kościołowi, który stanie się spełnieniem marzeń.

O! Widzisz! Tacy są katolicy! Też chcę żyć tak jak on!

A jakie jest moje marzenie o Kościele? Jest to dziwne i trudne pytanie. Wydaje się oczywistą odpowiedź, że marzę o takim Kościele, w którym wszyscy dojdziemy do zbawienia, który okaże się Kościołem chwalebnym w niebie. Ale patrząc tak bardziej przyziemnie, tak po ludzku, to muszę powiedzieć, że Kościół, o jakim marzę, jest dość trudny. Dlatego, że marzy mi się Kościół świadomy. To znaczy taki, w którym każdy katolik jest wierny papieżowi i –

co ważniejsze – wie, dlaczego jest wierny tej więzi z Rzymem. Ponadto marzę, by każdy był świadomy prawd wiary, czyli wiedział, w co wierzy, i wiedział, dlaczego w to wierzy. Marzy mi się Kościół, w którym będziemy czytać Pismo Święte po to, by lepiej zrozumieć siebie i swoje życie. Chciałbym Kościoła, w którym ocaleje tradycja, pobożność ludowa, w którym te godzinki i inne nabożeństwa będą praktykowane i ponadto rozumiane przez ludzi. Chciałbym Kościoła, gdzie kazania i homilie będą osobistym świadectwem głoszącego, a nie odczytem z kartki tekstów znalezionych w Internecie. I wreszcie: chciałbym Kościoła, którego zaangażowanie w sprawy świata będzie ten świat

czyniło lepszym. Oczywiście, niemożliwym jest odcięcie się od świata, bo przecież chrześcijanie żyją w świecie, pracują tam, uczą się, robią zakupy i po prostu tam są, więc nie da się uciec od świata. My ten świat po części tworzymy. Natomiast chciałbym, abyśmy żyli na co dzień w taki sposób, by ludzie patrzyli i mówili: „O! Widzisz! Tacy są katolicy! Też chcę żyć tak jak on!”.

To jest Kościół moich marzeń. Trudne wyzwanie – także dla mnie samego, ale mam nadzieję, że chociaż w części uda mi się budować taki Kościół wkoło siebie. Tak, by Pan kiedyś mi powiedział: „Wejdz, sługo, do radości twojego Pana” – w Kościele zbawionych, w Kościele moich marzeń.

Masowy grób żołnierzy niemieckich odkryto w Baborowie nieopodal Raciborza

W grobie odnaleziono szczątki 66 żołnierzy niemieckich z okresu II wojny światowej. Część z nich udało się zidentyfikować.

Nieoznaczona kwatera

– 20 października 2022 r. zakończyliśmy prace ekshumacyjne w Baborowie, pow. głubczycki (woj. opolskie). Pod murem cmentarza komunalnego znajdowała się nieoznaczona kwatera wojenna, z której podjęliśmy szczątki 66 żołnierzy niemieckich poległych w 1945 r. W 22 grobach zarejestrowaliśmy znaki tożsamości – informuje Pracownia Badań Historycznych i Archeologicznych „Pomost”.

Baborów (niem. Bauerwitz) przed II wojną światową należał do Niemiec. W trakcie wojny działały tu cztery jenieckie komanda pracy oraz obóz pracy przymusowej. Miasto zostało

zajęte przez wojska Robotniczo-Chłopskiej Armii Czerwonej 29 marca 1945 roku.

Starszy mieszkaniec wskazał miejsce

Nowiny ustaliły, że archeolodzy rozpoczęli prace w Baborowie 6 października. Informację o pochówkach żołnierzy przekazał Niemiecki Związek nad Grobami Wojennymi. – Groby żołnierskie miały znajdować się wzdłuż płotu cmentarnego („an der Mauer”). Po przeprowadzeniu wizji lokalnej w terenie fizycznie mogiły nie istniały. Na szczęcie napotkany na cmentarzu starszy mieszkaniec Baborowa wskazał miejsce gdzie według jego wiedzy groby były, lecz zostały zniwelowane w latach 80. i 90. XX wieku – informuje nas Pracownia Badań Historycznych i Archeologicznych „Pomost”.



Szczątki odnalezione w Baborowie przez archeologów z pracowni „Pomost”

Co stanie się ze szczątkami?

– Szczątki zostaną pochowane na Cmentarzu Wojennym Żołnierzy Niemieckich w Nadolicach Wielkich pod Wrocławiem (prawdopodobnie wiosną przyszłego roku) – dowiadujemy się w

Pracowni Badań Historycznych i Archeologicznych „Pomost”.

Pamięć służy pojednaniu

Pracownia „Pomost” realizuje swoje zadania na zlecenie polsko-niemiec-

kiej Fundacji Pamięć oraz Niemieckiego Ludowego Związku Opieki nad Grobami Wojennymi. Działalność ta na terenie Polski podlega bezpośrednio Instytutowi Pamięci Narodowej. – Wraz z upływającym czasem zacierają się ślady

mogił z okresu II wojny światowej. Odchodzą od nas ostatni świadkowie, a wraz z nimi zanika pamięć o tragicznych wydarzeniach sprzed ponad 70 lat. Pracownia „Pomost” prowadzi poszukiwania i ekshumacje szczątków niemieckich ofiar II wojny światowej. Prace te, poprzez przywracanie świadectw wojennego okrucieństwa, przyczyniają się do budowania pokoju między narodami. Odkrywanie tożsamości poległych jest również niezwykle ważne dla rodzin, które od dziesięcioleci oczekują na jakiejkolwiek wiadomości o losach swoich krewnych – informują członkowie „Pomostu” i apelują o przekazywanie informacji o grobach wojennych z okresu II wojny światowej (pomost@pomost.net.pl, tel. 601 469 494 lub poprzez Facebooka). (żet)

Święty Marcin na stawach. Przeszli we wspólnym orszaku z pochodniami

BEŁSZNICA Nabożeństwo przy kaplicy w Bełsznicy, później formowanie orszaku z odtwórcą roli Św. Marcina i wspólne przejście na boisko, gdzie odbyły się inscenizacje i poczęstunek. Tak wyglądały coroczne uroczystości pod nazwą Św. Marcin na stawach w Bełsznicy.

Nabożeństwo przy kaplicy w Bełsznicy poprowadził proboszcz rogowskiej parafii, ks. Bernard Rak. Później mieszkańcy mogli zabrać pochodnie i wraz z orszakiem konnym wyruszyli w kierunku boiska sportowego.

Po dotarciu na miejsce uczestnicy mogli podziwiać pokazy i insceniza-

cje historyczne Ranger Survival Club. Przygotowano także zabawy i konkursy, a co najważniejsze – słodki poczęstunek w formie rogali świętomarcińskich. Tradycyjnie do udziału w uroczystości zaprosili sołtys i rada sołecka Bełsznicy, we współpracy z Gminnym Centrum Kultury w Gorzyczach. (ska)



Przejazd Świętego Marcina na koniu od kaplicy w Bełsznicy

Wyśpiewwali Radość.

Koncert w przeddzień Święta Niepodległości

RYDUŁTOWY W Rydułtowskim Centrum Kultury „Feniks” odbył się wyjątkowy koncert z okazji 104. rocznicy odzyskania przez Polskę niepodległości. Na scenie wystąpiły dzieci z rydułtowskich szkół oraz zespoły regionalne.

Do udziału w koncercie zaprosiło Towarzystwo Miłośników Rydułtów. Sala widowiskowa RCK wypełniła się słuchaczami, a na scenie zaprezentowały się dzieci ze szkół i przedszkoli. Wystąpił także zespół Kokożyczanki, który niedawno zdobył aż dwie nagrody Grand Prix za występy na cenionych konkursach. Za-



Występy dzieci podczas koncertu Wyśpiewajmy Radość z okazji 104. rocznicy odzyskania niepodległości

prezentował się również zespół Klika Machnika.

W koncercie udział wzięli przedstawiciele władz miasta z burmistrzem Marcinem Połomskim i zastępczynią burmistrza Mariolą

Bolisęgą, a także zaproszeni goście, m.in. senator Ewa Gawęda oraz posłowie Marek Krząkała, Krzysztof Gadowski i członek zarządu powiatu wodzisławskiego Kornelia Newy. (ska)



Zespół Kokożyczanki zaprezentował utwory, za które ostatnio zdobył Grand Prix na festiwalach



Nie tylko piosenką, ale także tańcem uczczono wyjątkową rocznicę



Publiczność koncertu Wyśpiewajmy Radość

PRACOWNIA OPRAWY Obrazów

Nowiny
art

Racibórz, ul. Solna 7/3
tel. 32 414 04 79, pn-pt 9⁰⁰ – 17⁰⁰

WYKONUJEMY:

Profesjonalne oprawy obrazów
Renowacje

Oprawy zdjęć weselnych i jubileuszowych

Już 15 lat na rynku!



BURZA

po słowach Kaczyńskiego o węglu i kopalniach

KRAJ Nie milkną echa po wypowiedzi Jarosława Kaczyńskiego na temat górnictwa. Prezes PiS, pod koniec października odwiedził Radom. W drugiej części spotkania udzielił odpowiedzi na pytanie: Czy w związku z kryzysem węglowym istnieje możliwość otwarcia pozamykanych przez PO kopalń? Do słów Jarosława Kaczyńskiego odnieśli się m.in. związkowcy Solidarności.

Odpowiedź na to pytanie wywołała lawinę komentarzy i zdecydowane reakcje. Związkowcy nie przebiegają w słowach zarzucając Jarosławowi Kaczyńskiemu „niewiedzę i skrajną arogancję”. Wystosowali do prezesa PiS długi list, w którym odnoszą się do jego słów.

Co powiedział Jarosław Kaczyński, że tak poruszyło związkowców? „Cena węgla spada i można sądzić, że będzie spadała i nie chodzi tylko o rynek polski, ale o rynek światowy. Czy powstanie taka sytuacja, w której te kopalnie – no zwykle bardzo głębokie i mające jednocześnie cienkie i pochyłe pokłady, i krótkie. Czyli tam, gdzie ten węgiel wydobywać jest trudno. Jeżeli np. wydobywa się z 1200 metrów pod ziemią, to górnik jest w stanie pracować tylko cztery godziny, bo dwie godziny w jedną stronę musi dochodzić do miejsca pracy i dwie godziny wracać. Wtedy takie kopalnie po prostu się nie opłacają. My nie możemy w ramach gospodarki ryn-



Jarosław Kaczyński w czasie spotkania w Radomiu, podczas którego padły słowa o śląskim węglu słabej jakości

kowej utrzymywać kopalnię, które przynoszą stałe straty, bo to znaczy, że z własnych kieszeni musimy do tego dopłacać. (...)

Natomiast jeśli sytuacja będzie temu sprzyjała, to – jeśli mieszkańcy Śląska się zgodzą, bo do tej pory nie chcą się zgadzać, na to, żeby w mniej więcej trzech miejscach, gdzie można jeszcze zrobić takie dobre kopalnie, żeby je zrobić i na Ziemi Lubelskiej jest Bogdanka, która też może zwiększyć wydobycie o kilka milionów ton, wydobyła 10, tam były różne złe wydarzenia, będzie miała trochę mniejsze wydobycie, ale sądzę, że szybko wróci do tych 10, ale tam można zwiększyć do 15. A poza tym są jeszcze dwa złoża, jedno koło Chełma, dość płytko, chyba około 600 metrów i dobra jakość węgla. Bo jeszcze ten węgiel ma na ogół – ten ze Śląska – w tej chwili on jest takiej średniej jakości, często nawet słabszej, a tam jest dobry węgiel” – to część wypowiedzi prezesa PiS.

Związkowcy: Kompletnie niedorzeczności

– Opowiadając publicznie kompletne niedorzeczności na temat węgla, wykazuje się Pan nie tylko brakiem wiedzy, ale przede wszystkim skrajną arogancją. Arogancją wobec ciężkiej pracy górników, wobec całego Górnego Śląska – napisali liderzy regionalnych i branżowych struktur „Solidarności” do Jarosława Kaczyńskiego. Związkowcy skierowali do prezesa PiS list otwarty, w którym wyrazili oburzenie jego niedawną wypowiedzią na temat górnictwa.

Dominik Kolorz, szef śląsko-dąbrowskiej „Solidarności”, Jarosław Grzesik, przewodniczący Krajowego Sekretariatu Górnictwa i Energetyki NSZZ „S” oraz Bogusław Hutek, lider górniczej „Solidarności” w liście otwartym skierowanym do prezesa PiS wskazali, że słowa Kaczyńskiego zawierają „manipulacje, półprawdy i całkowite przekłamania”. Odnieśli się m.in. do słów Jarosława Kaczyńskiego o nierentownych kopalniach oraz spadających cenach węgla. – Istotnie, tuż po rosyjskiej inwazji na Ukrainę węgiel kamienny na europejskich rynkach kosztował nawet 420 USD/t. Obecnie cena ta wynosi ok 240 USD/t, czyli w przeliczeniu na złotówki ok. 1150 zł. Tymczasem polskie kopalnie sprzedają węgiel do elektrowni za ok. 400 zł – czytamy w liście. – Tylko i wyłącznie dzięki taniemu polskiemu węglu-

wi cena energii w Polsce od wielu miesięcy należy do najniższych w Europie. Przez długie okresy była ona dwa, a nawet trzy razy niższa w porównaniu do Niemiec, Francji, czy innych, znacznie bogatszych od naszego krajów zachodnich. Gdyby polskie kopalnie sprzedawały węgiel energetyce po cenie rynkowej, inflacja w naszym kraju wynosiłaby dwa razy więcej niż obecnie, a polska gospodarka znajdowałaby się dziś w kompletnej ruinie – podkreślili związkowcy. Wskazali, że pomimo faktu, iż spółki górnicze sprzedają węgiel energetyce znacznie poniżej jego wartości rynkowej, polskie kopalnie przynoszą zyski. – Górnictwo nie tylko samo jest rentowne. Ta branża ratuje rentowność całej polskiej gospodarki – zaznaczono w piśmie skierowanym do Jarosława Kaczyńskiego.

Mianem „sabotażu gospodarczego i działaniem na szkodę bezpieczeństwa kraju” określili plany stawiania na energetykę wiatrową. – Jeśli kopalnie należy likwidować, bo rzekomo przynoszą straty, to energia odnawialna w ogóle nie ma racji bytu w gospodarce wolnorynkowej. Na świecie nie ma kraju, w którym energetyka odnawialna działa na zasadach rynkowych. Funkcjonuje ona wyłącznie dzięki olbrzymim dopłatom. Dla przykładu tylko w 2020 roku Niemcy dopłacili do OZE niemal 31 mld euro, a szacuje się, że do 2030 roku dopłacą kolejne 860 mld euro – napisali

Dominik Kolorz, Jarosław Grzesik i Bogusław Hutek.

Co z umową społeczną?

Związkowcy wyrazili też oburzenie słowami Jarosława Kaczyńskiego, według których śląski węgiel jest słabej jakości. Podkreślili, że jest przeciwnie, o czym najlepiej świadczy ogromny popyt na rodzimy surowiec. – Węgiel ze śląskich kopalń jest nieporównywalnie lepszej jakości niż znacznie droższy surowiec importowany przez rząd w panice, w całkowicie chaotyczny sposób z całego świata – zaznaczyli autorzy wystąpienia.

Ich zdaniem wypowiedź Kaczyńskiego stawia pod znakiem za-

pytania realizację umowy społecznej dotyczącej transformacji górnictwa, która została podpisana przez rząd i związki zawodowe w maju ubiegłego roku. Dokument ten określa szczegóły funkcjonowania branży do 2049 roku. Znajduje się w nim również m.in. katalog inwestycji w nowoczesne technologie, które pozwalają produkować tanią energię z węgla w sposób przyjazny dla środowiska. Związkowcy obawiają się, że przeciąganie notyfikacji umowy w Komisji Europejskiej oraz brak realizacji elementów umowy nie wymagających zgody instytucji unijnych mogą być – w świetle wypowiedzi prezesa PiS – celowym działaniem rządu. (sqx)



WODZISŁAW ŚL. Nietypowe zgłoszenie wpłynęło do wodzisławskich strażaków we wtorek (8.11.) przed 16.00. Jeden z mieszkańców zauważył, że do tzw. „potoku wilchwiańskiego” przy ul. Akacjowej w Mszanie wpadła krowa. Zwierzę nie mogło jednak wydostać się na brzeg. Potrzebna była pomoc.

Strażacy ruszyli na pomoc. Po zgłoszeniu o dramatycznej sytuacji zwierzęcia, jednostki z PSP i OSP, parę minut po 16:00 były we wskazanym miejscu przy Akacjowej w Mszanie. Dorodnych rozmiarów krowa tkwiła w niewielkim potoku.

– Nie wiemy, jak to się stało, że ona się tam znalazła, świadek zauważył, że zwierzę nie potrafi się wydostać i zadzwonił na 112. To nie jest wielka rzeka, to mały potok, ale

ciężar zwierzęcia spowodował, że wpadło ono w zamulone dno, zassało ją, przewróciła się na bok i w żaden sposób nie mogła już sobie pomóc – relacjonuje dyżurny stanowiska kierowania wodzisławskiej komendy PSP. Strażacy, przy pomocy szerokich pasów wyciągnęli krowę z potoku na brzeg.

– W początkowej fazie wydawało się, że mogła mieć złamaną kończynę, ale okazało się, że nic takiego się nie stało. Po wyciągnięciu była wyczerpana siłowo, weterynarz nie był potrzebny. Strażacy okryli zwierzę kocem i folią życia i po parunastu minutach zwierzę wstało na nogi i fizycznie doszło do siebie – dodaje strażak. W międzyczasie na miejsce dotarł właściciel krowy, który przejął nad nią opiekę. Akcja zakończyła się po około 30 minutach. (sqx)

Appassionato

– smyczkowe trio wystąpi w Pałacu Dietrichsteinów



FOT. MATERIAŁY PRASOWE

Podstawową zasadą, którą wyznają artystki jest granie z pasją, poświęcając muzyce każdą chwilę i czerpiąc z niej radość – zapraszają organizatorzy

WODZISŁAW ŚL. W klasycznych murach Pałacu Dietrichsteinów dla wodzisławskiej publiczności wystąpią trzy utalentowane artystki. Appassionato to trio smyczkowe współtworzone przez skrzypaczki Martę i Wiktorię Linek oraz altowiolistkę Paulinę Świerczek.

Wydarzenie odbędzie się w sobotę, 19 listopada o godz. 18.00 w zmoder-

nizowanej perełce ziemi wodzisławskiej. – Kobiety grają z ogromnym entu-

zjazmem utwory zarówno muzyki klasycznej, jak i rozrywkowej we własnych

aranżacjach. Ich koncerty nie są typowymi występami. Swoją energią zarażają zgromadzoną publiczność, która daje się ponieść dźwiękom płynącym ze smyczkowych instrumentów. Podstawową zasadą, którą wyznają artystki jest granie z pasją, poświęcając muzyce każdą chwilę i czerpiąc z niej radość – zapraszają organizatorzy. Ze względu na ograniczoną liczbę miejsc obowiązują bezpłatne wejściówki. Jedna osoba może odebrać maksymalnie 2 bilety.

Bilety dystrybuowane są w Urzędzie Miasta Wodzisławia Śląskiego (ul. Bogumińska 4, pok. 101), w

Pałacu Dietrichsteinów (ul. ks.płk. Wilhelma Kubsza 2), istnieje również możliwość telefonicznej rezerwacji wejściówek (32 45 90 478) i odbioru bezpośrednio przed koncertem.

Appassionato

Artystki poznały się w szkole muzycznej, a połączyła je miłość do skrzypiec, która odgrywa pierwszoplanową rolę w ich życiu. Za sobą mają już występ w programie telewizji Polsatu „Super Dzieciak”, w którym doszły do półfinału. Wraz z orkiestrą symfoniczną Państwowej Szkoły Muzycznej im. Szafranków w Rybniku

koncertowały w kraju i za granicą. Odbyły tournée we Włoszech, Ukrainie i Niemczech. Obecnie swój warsztat doskonali na Akademii Muzycznych w Katowicach oraz we Wrocławiu. Trio Appassionato wystąpiło m.in. w Warszawie podczas VIII edycji Polish Businesswomen Congress, w Danii podczas jubileuszu Mniejszości Niemieckiej, a w październiku 2022 roku wróciły z 3 tygodniowej trasy koncertowej po Holandii, gdzie wraz z zespołem „Beyond the Music” dziewczyny wykonywały muzykę U2 w wersji symfonicznej. (sqx)

REKLAMA

WŁĄCZ TVS! NOWY MULTIPLEKS W WOJEWÓDZTWIE ŚLĄSKIM



WIĘCEJ NA: TVS.PL ORAZ @TELEWIZJA.TVS

Witaj świecie! Jestem Franio Kubica. Urodziłem się 4.11 o godz. 16.26. Ważyłem 3500 g i mierzyłem 57 cm. Moimi rodzicami są Renata i Marcin z Rybnika. Mam dwie starsze siostry, Darię i Viktorię.



Cześć! Nazywam się Alicja Kałuża. Urodziłam się 6.11 o godz. 15.51. Ważyłam 3300 g i mierzyłam 55 cm. Moimi rodzicami są Kacper i Patrycja z Radlina. W domu czeka na mnie starsza siostra Kaja. Nie mogę się doczekać aż ją poznam.



Dzień dobry! Nazywam się Iga Adamczyk. Urodziłam się 6.11 o godz. 22.10. Ważyłam 3670 g i mierzyłam 55 cm. Moimi rodzicami są Sylwia i Krzysztof z Betsznicy. Mam starszą siostrę Milenkę.

Cześć! Nazywam się Antosia Szczotok i urodziłam się 5.11. Ważyłam 3480 g i mierzyłam 57 cm. Moimi rodzicami są Dominika i Dominik z Pszowa.



Cześć! Nazywam się Kasjan Wójcik. Urodziłem się 5.11 o godz. 11.10. Ważyłem 3300 g i mierzyłem 53 cm. Moimi rodzicami są Paulina i Ryszard z Wodzisławia Śląskiego. Mam dwóch starszych braci – Oliwiera i Eryka. Nie mogę się doczekać, aż ich poznam!



II LIGA
(PZPN)

XIX kolejka (11/13.11.2022)		
Górnik Polkowice – GKS Jastrzębie	4:0 (0:0)	
Hutnik Kraków – Wisła Puławy	2:2 (0:1)	
Olimpia Elbląg – Motor Lublin	1:1 (1:1)	
Garbarnia Kraków – KKS Kalisz	3:0 (1:0)	
Siarka Tarnobrzeg – Lech Poznań II	0:1 (0:0)	
Kotwica Kolobrzeg – Śląsk Wrocław II	1:1 (0:0)	
Radunia Stężyca – Znicz Pruszków	0:1 (0:0)	
Zagłębie Lubin II – Stomil Olsztyn	0:4 (0:1)	
Polonia Warszawa – Pogoń Siedlce	0:1 (0:1)	

TABELA (po rundzie jesiennej 2022)			
1. Kotwica Kolobrzeg	19	38	29:16
2. KKS Kalisz	19	35	40:26
3. Polonia Warszawa	19	34	31:20
4. Stomil Olsztyn	19	33	31:22
5. Wisła Puławy	19	32	36:23
6. Olimpia Elbląg	19	32	30:21
7. Znicz Pruszków	19	29	24:23
8. Górnik Polkowice	19	24	26:26
9. GKS Jastrzębie	19	24	20:28
10. Lech Poznań II	19	23	25:29
11. Motor Lublin	19	22	22:26
12. Pogoń Siedlce	19	22	21:25
13. Radunia Stężyca	19	22	30:36
14. Zagłębie Lubin II	19	22	24:41
15. Siarka Tarnobrzeg	19	20	24:31
16. Garbarnia Kraków	19	19	33:38
17. Hutnik Kraków	19	19	30:38
18. Śląsk Wrocław II	19	18	22:29

B KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XIV kolejka (12/13.11.2022)		
Cyprzanów – Pietraszyn	1:3 (0:2)	
Wojnowice – Owsiszcze	3:2 (0:1)	
Zawada – Grzegorzowice	2:0 (1:0)	
Kobyła – Gamów	2:9 (2:5)	
Gorzyce II – Brzezie	4:3 (4:1)	
Buków – Turza Śląska II	0:7 (0:4)	
Borucin – Ocice Racibórz	5:3 (2:2)	
Krzyżkowice – Górki Śląskie	2:3 (0:2)	

TABELA			
1. Pietraszyn	14	36	55:18
2. Turza Śląska II	13	28	30:12
3. Górki Śląskie	14	28	44:28
4. Zawada	14	26	47:21
5. Krzyżkowice	14	25	34:23
6. Owsiszcze	14	22	32:20
7. Borucin	14	22	36:38
8. Gorzyce II	14	22	41:44
9. Gamów	14	21	41:39
10. Ocice Racibórz	14	19	45:36
11. Wojnowice	14	18	36:40
12. Cyprzanów	13	15	24:43
13. Buków	14	13	28:41
14. Grzegorzowice	14	12	22:43
15. Brzezie	14	5	24:50
16. Kobyła	14	4	14:57

XV kolejka (19/20.11.2022)		
Pietraszyn – Krzyżkowice (sb 13:00), Owsiszcze – Borucin (sb 13:00), Górki Śląskie – Gorzyce II (sb 13:00), Ocice Racibórz – Buków (sb 13:00), Gamów – Cyprzanów (sb 13:00), Grzegorzowice – Wojnowice (nd 13:00), Turza Śląska II – Kobyła (nd 13:00), Brzezie – Zawada (nd 13:00).		

B KLASA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XIII kolejka (11/13.11.2022)		
Grabownia-Golejów – Kokoszyce	6:1 (4:1)	
Kamień – Godów	1:2 (0:0)	
Chwałęcice – Czuchów	4:4 (2:2)	
Wilchwy – Krostoszowice	0:0	
Szczerbice – Rowień	3:0 (1:0)	
Szeroka – Czerwionka	0:2 (0:2)	
Dębieńsko – Gołkowice	2:4 (1:2)	

TABELA (po rundzie jesiennej 2022)			
1. Wilchwy	13	26	48:17
2. Szczerbice	13	25	27:13
3. Gołkowice	13	25	33:23
4. Czuchów	13	23	28:29
5. Chwałęcice	13	22	46:31
6. Dębieńsko	13	21	29:25
7. Grabownia-Golejów	13	20	38:23
8. Godów	13	19	27:26
9. Rowień	13	19	24:32
10. Czerwionka	13	16	20:30
11. Kokoszyce	13	15	19:27
12. Szeroka	13	15	15:49
13. Krostoszowice	13	7	23:35
14. Kamień	13	7	19:36

PUCHAR POLSKI
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

ZAPOWIEDŹ Zaległy mecz półfinałowy (19.11.2022)		
LKS 1908 Nędza – KS Unia Turza Śl. (sb 12:00).		

III LIGA
(PZPN - GRUPA 3)

XVI kolejka (11/13.11.2022)		
Polonia Nysa – Odra Wodzisław Śląski	1:1 (1:0)	
Polonia Bytom – Pniówek Pawłowice	4:1 (1:1)	
Stal Brzeg – Rekord Bielsko-Biała	1:4 (0:1)	
MKS Kluczbork – Górnik Zabrze II	5:1 (3:0)	
Ślęza Wrocław – Gw. Tarnowskie Góry	1:1 (0:1)	
Stilon Gorzów – Warta Gorzów	1:1 (0:0)	
Raków Cz-wa II – Chrobry Głogów II	3:0 (1:0)	
Miedź Legnica II – Carina Gubin	0:0	
Lechia Zielona Góra – LKS Goczałkowice	1:1 (0:0)	

TABELA			
1. Raków Częstochowa II	16	38	33:8
2. Polonia Bytom	16	34	36:16
3. Rekord Bielsko-Biała	16	33	38:18
4. Lechia Zielona Góra	16	31	29:20
5. Ślęza Wrocław	16	29	40:25
6. Górnik Zabrze II	16	29	37:28
7. Gwarek Tarnowskie Góry	16	23	22:23
8. Polonia Nysa	16	21	26:29
9. MKS Kluczbork	16	19	29:26
10. Pniówek Pawłowice	16	19	29:31
11. Stilon Gorzów Wlkp.	16	19	24:26
12. Carina Gubin	16	18	17:26
13. Warta Gorzów Wlkp.	16	18	17:28
14. Chrobry Głogów II	16	17	20:26
15. LKS Goczałkowice	16	15	15:26
16. Odra Wodzisław Śląski	16	14	23:43
17. Miedź Legnica II	16	11	16:31
18. Stal Brzeg	16	11	15:36

XVII kolejka (19.11.2022)		
Górnik Zabrze II – Raków Częstochowa II (sb 12:00), Rekord Bielsko-Biała – Stilon Gorzów Wlkp. (sb 12:00), Warta Gorzów Wlkp. – Lechia Zielona Góra (sb 12:00), Carina Gubin – Odra Wodzisław Śląski (sb 13:00), Pniówek Pawłowice – Miedź Legnica II (sb 13:00), LKS Goczałkowice – Polonia Bytom (sb 13:00), Gwarek Tarnowskie Góry – Stal Brzeg (sb 13:00), Polonia Nysa – MKS Kluczbork (sb 13:00), Chrobry Głogów II – Ślęza Wrocław (sb 14:30).		

JUNIORZY MŁODSI B1
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

XIV kolejka (11/13.11.2022)		
Palowice – Łaziska	3:0 (1:0)	
Kokoszyce – Jejkowice	0:5 (0:2)	
Orzepowice – Krzyżkowice	11:0 (5:0)	
Czerwionka – Kornowac	13:0 (10:0)	

TABELA			
(po rundzie jesiennej 2022)			
1. Orzepowice	14	38	71:16
2. Czerwionka	14	35	97:13
3. Palowice	14	29	66:21
4. Jejkowice	14	26	43:17
5. Łaziska	14	13	29:51
6. Krzyżkowice	14	8	19:79
7. Kornowac	14	6	14:81
8. Kokoszyce	14	5	16:77

JUNIORZY MŁODSI B2
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK)

XIV kolejka (12.11.2022)		
Gaszowice – Żory	8:0 (3:0)	
Kleszczów – Rymer Rybnik	0:9 (0:5)	
Stanowice – Jastrzębie II	2:12 (1:6)	
Champions Rybnik – pauza		

TABELA (po rundzie jesiennej 2022)			
1. Gaszowice	12	30	84:16
2. Jastrzębie II	12	29	81:20
3. Żory	12	16	41:49
4. Rymer Rybnik	12	16	48:41
5. Stanowice	12	15	41:78
6. Champions Rybnik	12	9	41:58
7. Kleszczów	12	4	13:87

JUNIORZY MŁODSI B2
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

Zaległy mecz VII kolejk (12.11.2022)		
Grzegorzowice – Wojnowice	5:1 (1:1)	

TABELA			
(po rundzie jesiennej 2022)			
1. Grzegorzowice	8	22	57:6
2. Grac Lyski	8	16	45:13
3. Gorzyce	8	10	14:23
4. Płonia Racibórz	8	7	12:40
5. Wojnowice	8	3	16:62

TRAMPKARZE C1
III LIGA WOJEWÓDZKA
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

XIV kolejka (11/13.11.2022)		
WSP Wodzisław – Markowice	4:2 (1:2)	
Szczerbice – Rydułtowy	9:3 (6:1)	
Czyżowice – Jastrzębie II	2:9 (1:3)	
Winners Gołkowice – Rogów	2:1 (1:0)	

TABELA			
(po rundzie jesiennej 2022)			
1. WSP Wodzisław	14	37	70:14
2. Szczerbice	14	34	60:21
3. Rogów	14	22	29:24
4. Markowice	14	21	25:24
5. Jastrzębie II	14	19	36:36
6. Winners Gołkowice	14	16	20:37
7. Rydułtowy	14	15	45:44
8. Czyżowice	14	0	19:104

IV LIGA
(ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 2)

XV kolejka (11/12.11.2022)		
Unia Turza Śląska – Drzewiarz Jasienica	2:0 (1:0)	
GKS Tychy II – Unia Racibórz	7:1 (2:0)	
ROW Rybnik – Byskawica Drogomyśl	2:1 (1:0)	
Decor Bełk – Podbeskidzie Bielsko-B. II	2:1 (1:1)	
Kuźnia Ustroń – Spójnia Landek	3:1 (2:0)	
Orzeł Łękawica – MKS Łędziny	1:0 (1:0)	
Gwarek Ornontowice – LKS Czaniec	2:1 (0:0)	
Czechowice-Dziedzice – Łaziska Górne	0:3 (0:3)	

TABELA			
1. Polonia Łaziska Górne	15	34	28:11
2. Gwarek Ornontowice	15	31	32:25
3. Unia Turza Śląska	15	30	30:18
4. GKS Tychy II	15	23	32:23
5. Decor Bełk	15	23	30:26
6. Czechowice-Dziedzice	15	23	19:17
7. ROW Rybnik	15	22	28:27
8. LKS Czaniec	14	21	21:19
9. Orzeł Łękawica	15	20	23:28
10. Podbeskidzie Bielsko-B. II	14	18	25:19
11. Spójnia Landek	15	18	30:25
12. MKS Łędziny	15	17	22:30
13. Byskawica Drogomyśl	15	16	18:24
14. Kuźnia Ustroń	15	14	22:33
15. Drzewiarz Jasienica	15	13	14:29
16. Unia Racibórz	15	13	20:40

Zaległy mecz VII kolejki (19.11.2022)

Podbeskidzie Bielsko-Biała II – LKS Czaniec (sb 13:00).		
---	--	--

KLASA OKRĘGOWA
(ŚLĄSKI ZPN - GRUPA 3)
(PODOKRĘG RYBNIK I RACIBÓRZ)

XV kolejka (12/13.11.2022)		
Twoaków – Forteca Świerklany	1:1 (0:0)	
Nędza – Zameczek Czernica	5:0 (1:0)	
Gwiazda Skrzyszów – Raszczycze	3:3 (0:3)	
Krzyżanowice – Płomień Polomia	4:1 (0:0)	
Jedność Jejkowice – Granica Ruptawa	3:1 (1:0)	
Pierwszy Chwałowice – Czarni Gorzyce	4:1 (2:0)	
Dąb Gaszowice – Górnik Radlin	1:1 (0:1)	
Jastrzębie II – Naprzód Czyżowice	3:1 (2:0)	

TABELA			
1. Nędza	15	35	49:25
2. Krzyżanowice	15	33	49:16
3. Twoaków	15	30	31:18
4. Czarni Gorzyce	15	26	32:21
5. Forteca Świerklany	15	26	30:22
6. Płomień Polomia	15	23	29:22
7. Raszczycze	14	22	25:25
8. Jastrzębie II	15	22	27:28
9. Naprzód Czyżowice	15	19	31:26
10. Górnik Radlin	15	18	23:28
11. Gwiazda Skrzyszów	15	18	31:37
12. Pierwszy Chwałowice	15	16	28:31
13. Zameczek Czernica	15	15	20:41
14. Granica Ruptawa	14	9	19:39
15. Jedność Jejkowice	15	9	16:37
16. Dąb Gaszowice	15	7	24:48

Zaległy mecz XI kolejki (19.11.2022)

Granica Ruptawa – Raszczycze (sb 13:00).		
--	--	--

A KLASA
(PODOKRĘG RACIBÓRZ)

XIV kolejka (12/13.11.2022)		
Rogów – Syrynia	1:1 (0:0)	
Lyski – Belsznica	1:1 (0:0)	
Zabełków – Lubomia	2:5 (1:2)	
Nowa Wieś – Chałupki	3:1 (1:0)	
Pawłów – Nieboczowy	1:2 (1:1)	
Krzanowice – Studzienna	5:1 (3:1)	
Markowice – Pietrowice Wielkie	2:4 (2:0)	
Rudy – Zawada Książęca	1:3 (1:0)	

TABELA			
1. Syrynia	14	33	42:14
2. Nieboczowy	14	33	45:26
3. Rogów	14	28	34:17
4. Chałupki	14	27	36:23
5. Lubomia	14	26	34:17
6. Krzanowice	14	25	43:27
7. Studzienna	14	24	41:31
8. Nowa Wieś	14	24	29:23
9. Pietrowice Wielkie	14	23	21:15
10. Pawłów	14	18	26:25
11. Lyski	14	15	30:35
12. Rudy	14	14	23:39
13. Zawada Książęca	14	9	23:61
14. Markowice	14	8	19:37
15. Belsznica	14	6	18:41
16. Zabełków	14	4	19:52

XV kolejka (19/20.11.2022)

Chałupki – Rogów (sb 13:00), Nieboczowy – Markowice (sb 13:00), Studzienna – Zabełków (sb 13:00), Syrynia – Krzanowice (sb 13:00), Pietrowice Wielkie – Nowa Wieś (sb 13:00), Zawada Książęca – Łyski (sb 13:00), Lubomia – Rudy (nd 13:00), Belsznica – Pawłów (nd 13:00).

MOTORYZACJA**KUPIĘ**

• Skup aut – złomowanie. Racibórz, tel. 664-087-328. Dojazd do klienta, gotówka, najlepsze ceny, legalna firma.

• Skup samochodów osobowych także do remontu oraz złomowanie. Dojeżdżam do sprzedającego w dniu zgłoszenia. 501-011-090.

• Kupię motorynkę romet. Proszę o kontakt, tel. 886-123-970.

MASZYNY ROLNICZE

• Kupię ciągniki i maszyny rolnicze, tel. 602-811-423.

KREDYTY - POŻYCZKI

• Kredyt hipoteczny i mieszkaniowy. Oferta trzynastu najlepszych banków. Wkład własny od 10%. tel. 730-809-809.

• Kredyty konsolidacyjne do 250 tys., stała rata, stałe oprocentowanie, tel. 790-501-503.

• Upadłość, oddłużanie, restrukturyzacja. Zaczynaj życie bez długów. Obsługa Prawna. Tel. 796-801-801.

• Szybka pożyczka oddłużeniowa na spłatę chwilówek, zadłużeń, komornika. Tel. 733-556-449.

NIERUCHOMOŚCI**SPRZEDAM**

• Skrzyszów Centrum, sprzedam działkę 8 arów z domem do remontu, ewentualnie zamienię na busa, 662-873-308.

POSZUKUJĘ DO WYNAJĘCIA

• Wezmę w dzierżawę grunty rolne. Tel. 794-474-490.

PRACA**DAM PRACĘ**

• Euro Labora Racibórz. Austria, Niemcy, Holandia, Szwajcaria – już od 10 lat pomagamy znaleźć najlepszą pracę! Zadzwoń: 32-417-20-56, praca@euro-labora.com; www.euro-labora.com (cert nr 14601).

• **Zatrudnię na atrakcyjnych warunkach finansowych sprzedawcę w Salonie Meblowym Basztowa w Raciborzu.** Gwarantujemy umowę o pracę na pełny etat, atrakcyjne wynagrodzenie oraz pakiet szkoleń. Tel. 660-620-642. CV na: maciej@arthen.pl.

• **Salon meblowy z Raciborza poszukuje osoby na stanowisko kierowcy do rozwoju mebli.** Wymagane prawo jazdy kategorii „B” amatorskie. Umowa o pracę, praca od poniedziałku do piątku 9.00 – 17.00, tel. 660-620-642.

POSZUKUJĘ PRACY

• Pomoc domowa, sprzątanie domów, mieszkań, pomieszczeń biurowych itp. Wodzisław Śląski, Racibórz. Tel. 601-160-324.

USŁUGI

• Złomowanie pojazdów, usługi lawetą. Auto Hibner, Mateusz Hibner, 44-300 Wodzisław Śląski, ul. Pszowska 129c, tel. 603-512-269.

USŁUGI REM.-BUD.

• Kominy, uszczelnianie, frezowanie, remonty dachów, renowacje, dekarz, nr tel. 513-611-500.

ZDROWIE**ENDOKRYNOLOGIA**

• Choroby tarczycy, endokrynologia. Dr n. med. Zbigniew Łyko, Racibórz, Rudzka 81, tel. 32-419-03-59, 500-624-641, 602-613-651.

GINEKOLOGIA

• Dr n. med. Zbigniew Łyko, specjalista ginekologii i położnictwa, Racibórz, Rudzka 81, 32-419-03-59, 500-624-641, 602-613-651.

KARDIOLOGIA

• Lek. Aleksandra Nowak-Wawrzekiewicz, specjalista kardiolog, poniedziałki, środy, piątki od 16.00. Racibórz, ul. Ogrodowa 54/1, Rejestracja telefoniczna: 602-695-679.

LARYNGOLOGIA

• Dr n. med. Jolanta Grabowska, specjalista laryngolog, pn. i czw. 15.30 – 18.00. Dostępne badania tympanometryczne słuchu, Racibórz, Podwale 14/3, rejestracja 501-287-739.

OKULISTYKA

• Racibórz, Długa 17, 32-415-15-94. Anna Tapper-Barto, wtorek, środa 15.00 – 17.00., piątek, 11.00 – 14.00.

ORTODONCJA

• Aparaty ortodontyczne. Centrum Medyczne Racibórz Ostróg, Rudzka 81. Dr Łyko & Łyko, 32-419-03-59, 500-642-641.

Odmień nasz los..



adoptuj przyjaciela...
www.owczarki.eu

Chcesz zamieścić ogłoszenie? – odwiedź nas w redakcji:

Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.

ul. Tadeusza Kościuszki 32 A
47-400 Racibórz

Czynne: pn. – pt., 8.00 – 16.00

Tel. 32 415 47 27

lub naszą stronę w Internecie:
ogloszenia.nowiny.pl

CENNIK OGŁOSZEŃ DROBNYCH (do 15 słów)

• motoryzacja – 15 zł
• biznes – 15 zł
• gastronomia – 15 zł
• kredyty, pożyczki – 15 zł

• nieruchomości – 15 zł
• matrymonialne – 10 zł
• nauka – 10 zł
• różne – 10 zł

• podaruję – 10 zł
• zguby – 10 zł
• praca – 15 zł
• towarzyskie – 30 zł

• transport – 15 zł
• turystyka – 15 zł
• noclegi – 15 zł
• usługi rem.-bud. – 15 zł

• usługi – 15 zł
• wróżby – 15 zł
• zdrowie – 15 zł
• zwierzęta – 15 zł

OGŁOSZENIE PODWÓJNE (16 do 30 słów) + 10 zł! DODATKOWE MOŻLIWOŚCI: pogrubienie + 5 zł, ramka + 5 zł, kontra + 5 zł, apla + 5 zł, kolor + 5 zł

Wyróżnij swoje ogłoszenie – tylko**POGRUBIENIE***

• Sprzedam działkę na Księżycu. Tanio. Tel. 000-000-000.

Czcionka pogrubiona, kolor czarny

RAMKA*

• Kupię kota w butach (czteronogie kozaki).

Czcionka czarna, ramka czarna

KONTRA*

• Poszukuję towarzysza spacerów. Czerwony Kapturek.

Czcionka biała, tło czarne

APLA*

• Dam pracę Krasnoludkom. Królewna Śnieżka.

Czcionka czarna, tło niebieskie

KOLOR*

• Wynajmę amfibię. Atrakcyjne rabaty. Pan Samochodzik.

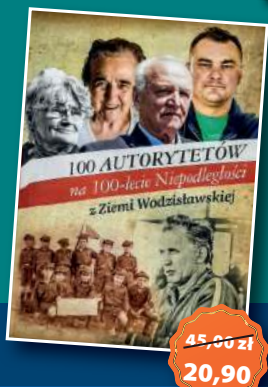
Czcionka niebieska

* Wymienione opcje wyróżnień można łączyć ze sobą dowolny sposób.

AUTOPROMOCJA

Kup wyjątkową książkę w naszym sklepie
www.sklep.nowiny.pl lub zamów przez telefon: **32 415 47 27**

SKLEP
nowiny.pl



nowiny
WODZISŁAWSKIE

Redakcja: 47-400 Racibórz, ul. Kościuszki 32 A, tel. 32 415 47 27
Nakład: 4000 egz.; e-mail: nw@nowiny.pl; http://nowiny.pl
Redaktor naczelny: Szymon Kamczyk – s.kamczyk@nowiny.pl, tel. 662 059 171
Reklama: Joanna Janik – j.janik@nowiny.pl, tel. 606 698 903

Dziennikarze:
Agata Paszek – a.paszek@nowiny.pl, tel. 666 023 150,
Justyna Koniszewska – j.koniszewska@nowiny.pl,
tel. 660 489 672.

Redakcja techniczna: Agnieszka Subocz – a.subocz@nowiny.pl
Portal nowiny.pl: Paweł Okulowski, portal@nowiny.pl
Wydawca: Wydawnictwo Nowiny Sp. z o.o.
Dyrektor Wydawnictwa Prasowego: Katarzyna Gruchot

Izba
Wydawców
Prasy

Stowarzyszenie
Gazet
Lokalnych

Druk:
Drukarnia Polskapiresse
Sp. z o.o., Sosnowiec

© Wszystkie prawa autorskie do opracowań graficznych reklam zastrzeżone
• Materiałów niezamówionych nie zwracamy.

